

Owocnych obrad!



NA ZDJĘCIU: Moment uroczystego pożegnania na dworcu szczecińskim delegatów udających się na V Zjazd ZMS.
Fot.: A. Wituszyński

SPOTKANIE Udział młodych w budowie „drugiej Polski”
kierownictwa
KW PZPR
ze szczecińską
delegacją

Dziś rozpoczął się
V Zjazd ZMS

Wczoraj 30-osobową delegację szczecińską, która reprezentuje organizację naszego województwa na V Zjeździe ZMS, przyjeżdżają: I sekretarz KW PZPR Janusz Brych i sekretarz KW Tadeusz Waluszkiewicz.

W czasie spotkania przewodniczący Zarządu Wojewódzkiego ZMS, Edward Kuczer, omówił osiągnięcia wojewódzkiej organizacji ZMS w minioniej kadencji, a następnie kilku delegatów przedstawiło problematykę, jaką zamierzają poruszyć na Zjeździe.

Delegaci przekazali również sekretarzom KW PZPR meldunki o realizacji czynów młodzieżowych z okazji V Zjazdu ZMS. Wartość prac wykonanych w okresie dwóch tygodni wyniosła ok. 4 mln zł.

Sekretarze J. Brych i T. Waluszkiewicz z satysfakcją przyjęli meldunki młodzieży i życząc delegatom pomyślnych obrad przypomnieli, że ludzie młodzi stanowią ponad 50 proc. mieszkańców naszego województwa. Dalszy, szybki rozwój regionu zależy więc w dużej mierze od młodzieży, a jej dotychczasowy dorobek powinien znaleźć swój wyraz w obradach V Zjazdu.

WARSZAWA PAP. Dziś punktualnie o godz. 10 w Sali Kongresowej warszawskiego Pałacu Kultury i Nauki nastąpiło uroczyste otwarcie obrad V Zjazdu Związku Młodzieży Socjalistycznej. Na sali — ponad tysiąc delegatów — młodych przewodników w realizowaniu dodatkowych zobowiązań produkcyjnych i czynów społecznych, laureatów turniejów młodych mistrzów gospodarności, młodych mistrzów techniki, najlepszych racjonalizatorów. Reprezentują oni wszystkie środowiska młodzieży, w jakich działa ZMS.

ROMAN POLAŃSKI reżyseruje obecnie film pod wiele znaczącym tytułem „Co?”. Nie będzie to tym razem nic z makabry, do czego przywykliśmy od swoich widzów, ale pogodna komedia. Jedną z głównych ról w filmie gra amerykańska aktorka Sydney (CAF — UPI)

W OBRADACH biorą udział — zaproszone na Zjazd — delegacje Światowej Federacji Młodzieży Demokratycznej, Leninowskiego Komсомолu, Socjalistycznego Związku Młodzieży Czechosłowackiej oraz FDJ z Niemieckiej Republiki Demokratycznej.

Serdceznymi okłaskami powitali zgromadzeni przybyłych na obrady członków kierownictwa partii i państwa: Piotra Jaroszewicza, Władysława Kruczka, Jana Szydłaka, Stanisława Kowalczyka, Zdzisława Żandarowskiego, przewodniczącego OK FJN Janusza Groszkowskiego, przedstawicieli kierownictwa stronnictw politycznych i pozostałych organizacji młodzieżowych oraz ministrów.

Po otwarciu obrad przez przewodniczącego ZG ZMS Bogdana Wallęskiego, serdeczne pozdrowienia uczestnikom obrad, a za ich pośrednictwem wszystkim członkom Związku Młodzieży Socjalistycznej, przekazał członek Biura Politycznego, sekretarz KC PZPR Jan Szydłak.

JAK DZIAŁAĆ, uczyć się i pracować, by wnieść istotny, liczący się wkład w realizację programu dalszego wszechstronnego rozwoju socjalistycznej ojczyzny, program nakreślonego uchwałą VI Zjazdu partii — oto pytanie, które przyswiewca obradom V Krajowego Zjazdu ZMS.

Debatą zjazdową służyć będzie również skonkretyzowaniu form udziału ZMS w działalności Federacji Socjalistycznych Związków Młodzieży Polskiej, której powołanie zaproponowano na niedawnej krajowej naradzie aktywu młodzieżowego. (Dokończenie na str. 2)

Kazimierz Barcikowski na Ziemi Szczecińskiej

POSELSKIE SPOTKANIA z rolnikami

JAK JUŻ informowaliśmy, na Ziemi Szczecińskiej przybył wczoraj zastępca członka Biura Politycznego KC PZPR, sekretarz KC Kazimierz Barcikowski, który jest posłem Ziemi Szczecińskiej na Sejm PRL. Kazimierz Barcikowski złożył wizytę w Nowej Dąbrowie, gdzie uczestniczył w naradzie aktywu partyjno-gospodarczego tej gminy. Narada poświęcona była problemom aktywizacji produkcji rolnej.

Po referacie naczelnika gminy Mariana Bialka, dotyczącym zagadnień produkcji rolnej, wywiązała się dyskusja na temat najważniejszych problemów gospodarczych gminy.

K. Barcikowski przekazał rolnikom Nowej Dąbrowy podziękowania za dotychczasową pracę oraz poinformował o niektórych przedsięwzięciach władz centralnych, zmierzających do intensyfikacji produkcji rolnej.

Po naradzie w Nowej Dąbrowie Kazimierz Barcikowski udał się do Rotnickiej Spółdzielni Produkcyjnej w Kani, gdzie zwiędził poszczególne obiekty Sekretarz KC odwiedził także PGR Ulikowo.

Dziś Kazimierz Barcikowski, w towarzystwie I sekretarza KW PZPR w Szczecinie, posła Janusza Brycha przebywał w fermie tuczu przemysłowego w Koblacu pow. Gryfów. Kalendarz spotkań poselskich przewiduje jeszcze odwiedzenie w dniu dzisiejszym kilku państwowych gospodarstw rolnych.

Pożegnanie delegatów w Szczecinie

Wczoraj przed godz. 15 na peronie Dworca Głównego zebrał się różnorodny tłum młodzieży. Za chwilę odśnieżone udekorowanym wagonem odjadą do Warszawy delegaci młodzieży województwa szczecińskiego na V Zjazd ZMS. Żegnają ich przedstawiciele organizacji młodzieżowych z zakładów pracy, rzemieślnicy, rodziny. Przez megalon dworcowy słychać słowa: „Pozdrawiamy delegatów na V Zjazd ZMS. Życzymy Wam owocnych obrad!”

W IMIENIU młodzieży kolejarzkiej pożegnał delegatów przewodniczący Zarządu Zakładowego ZMS wesa PKP Szczecin Mieczysław Porzeczki oraz zastępca naczelnika stacji, aktywista ZMS Zbigniew Gajdamowicz. Młodzi ZMS-owcy — kolejarze wręczają odchodzącym czerwone goździki i tulipany. Junacy Hufca OHP przy Stoczni Szczecińskiej składają wojewódzkiemu komendantowi OHP Janowi Śmieciłowi meldunek o wykonaniu czynów produkcyjnych, podjętych dla uczczenia V Zjazdu ZMS.

(Dokończenie na str. 2)

Porozumienie USA — Kuba o zwalczaniu piractwa

WASZYNGTON, HAWANA PAP. W czwartek wieczorem zostało podpisane jednocześnie w Waszyngtonie i Hawanie porozumienie amerykańsko-kubańskie na temat zwalczania piractwa powietrznego i morskiego. Oba kraje zobowiązały się do stosowania sankcji prawnych przeciwko porywaczom samolotów i statków.

W Waszyngtonie porozumienie podpisał sekretarz stanu William Rogers. W imieniu strony kubańskiej, ze względu na to, że USA i Kuba nie utrzymują ze sobą stosunków dyplomatycznych, uczynił to chargé d'affaires Czechosłowacji Zantowsky. Natomiast w Hawanie podpisał dokumentem złożył kubański minister spraw zagranicznych Raúl Roa.

Wiadomości K dnia

LOTNICTWO USA wzmaga naloty na kontrolowane przez siły państwowe rejony Laosu. Rzecznik Pentagonu poinformował w czwartek, że samoloty USA dokonują średnio 300 lotów bojowych na ten kraj w ciągu dnia, wobec 20 w ubiegłym tygodniu. W akcjach biorą udział superfortece „B-52”.

Bombardowane jest również terytorium Kambodży. Według Pentagonu, lotnictwo USA dokonuje na ten kraj około 100 nalotów dziennie.

NA GIEŁDACH zachodnioeuropejskich, w wolnej sprzedaży cena złota osiągnęła w czwartek nowy re-

kord. W Londynie uncja złota kosztowała 75,55 dolara, w Paryżu — 75,35 dolara. Tak więc w Londynie cena złota poszła w górę o blisko 5 dolarów w ciągu ostatnich trzech dni. Przyczyną wzrostu ceny złota jest utrzymująca się niepewność co do kursów walut w przyszłości.

BUNDESTAT wznosi dziś debatę nad ratyfikacją układu o podstawach stosunków między NRD i NRF. Wczoraj kanclerz Willy Brandt wezwał parlament do zaprobowania, która utrzymująca się niepewność co do niezawodności układów monachijskich.



Z PRACY PORANNIEJ

JAK INFORMUJE dzisiejszy „Głos Szczeciński”, wczoraj odbyło się plenarne posiedzenie Woj. Komisji Kontroli Partyjnej w Szczecinie. Oceniono pracę komisji za ostatnie dwa lata oraz zatwierdzono plan jej działania na br.

W obradach, które prowadził przewodniczący WKPP J. Lehart, uczestniczył wiceprzewodniczący CKP P. S. Patalek. Podkreślano, że w ostatnich latach komisja dokonała olbrzymiej pracy w zakresie porządkowania spraw uczestniczących. Chodziło przede wszystkim o problemy członkostwa w partii, o czystość jej szeregu, o to, by nie pozostawał w partii ludzie bierni, dwulicowi, zdeklarowani.

Z BOCIANIEGO GNIAZDA

STATKI NA WĘŚCIU: m/s „San” z Hamburga z Blachą, m/s „Wadowice” z Danii pod balastem, s/s „Petrovski” z Danii pod balastem, m/s „Kalisz” z Danii pod balastem, s/s „Malbork” z rudą ze Szwecji.

STATKI NA WĘŚCIU: s/s „Zielona Góra” do Danii z węglem, m/s „Wadowice” do Danii z węglem, m/s „Wolin” do Londynu z drobnicą, m/s „Kapitan Kański” do Finlandii z drobnicą, m/s „Cieplice-Zdrój” do Rotterdamu z drobnicą, m/s „Jelenie-Zdrój” do Antwerpii z drobnicą.

W PORCIE:

WCZORAJ przeładowano w porcie 42 470 ton w tym 15 153 t węgla, 6 930 t rudy, 3 278 t surowców chemicznych, 2 261 t zboża, 889 t drewna i 7 930 t drobnicy.

Dziś rano przy nabrzeżach portowych pojawiły się statki o łącznym tonażu 132,5 tys. ton.

Zaloga m/s „Włókniarz” pozdrawia swe rodziny

ZALOGA m/s „Włókniarz” przoduje we flocie PZM w pracy kulturalno-osiwowej. W związkowych festiwalach oraz w 20 kilkunastu lat zajmuje czołowe pozycje. Jest to niewątpliwą zasługą dopiętliwego delegata k-o na statku, Józefa Hutka, który potrafi zarządzić spójnie i skutecznie całą kolektywę.

Ostatnio z morza nadeszła do Morskiego Ośrodka Metodyczno-Informacyjnego niecodzienna przysyłka. Była to taśma magnetofonowa z przygotowanymi przez załogę „Włókniarza” życzeniami i noworocznymi dla rodzin marynarzy.

MOMI zorganizował wiec spotkań rodzin członków załogi, na którym odwołano koncert. Aby uświadomić to zdarzenie i wysłuchanie delegata k-o na statku, Józefa Hutka, który potrafi zarządzić spójnie i skutecznie całą kolektywę. Początkowo z głosem najbliższych wręczono obecny na spotkaniu członkom rodzin, do pozostałych wysłano je pocztą. Wśród licznych podziękowań znalazły się też utrzymane w serdecznym tonie listy adresowane do MOMI, M. in. inż. Mieszko Walek, którego syn Janusz student IV roku WSM w Szczecinie odbywa praktykę na tym statku a na kwateron sam płynął w 1987 roku do Afryki pisze o rodzinnych związkach łączących go z m/s „Włókniarz” i sympatyczną załogą. (wit)

Zjazd ZMS

(Dokończenie ze str. 1)

Ponad 1000 delegatów, reprezentujących przeszło 1 300-tysięczną rzeszę członków ZMS, dokona wyboru nowych władz

ZE SPORTU

A. BACHLEDA WYGRAL PUCHAR PREZESA RADIOKOMITETU

Z UDZIAŁEM czołowych alpejszczyków Austrii, Francji, NRD i Polski rozegrano na stokach Beskidka w Szarytku sialom specjalny Puchar Prezesa Radiokomitetu i TV Macieja Szczępińskiego. Klasy dla siebie okazał się Andrzej Bachledda, który nie dał zadziwić szansa młodemu talentowanemu alpejszczykowi zagranicznemu. A. Bachledda pojechał wspólnie, demonstrując doskonałą formę. Jego brat Jan Bachledda w pierwszym przejeździe ominął bramkę i został zdyskwalifikowany. Nie powiodło się także 16-letniemu rewelacyjnemu Blazejowi Dudysowi, który w drugim przejeździe minął bramkę. Dziś rozpoczynają się zawody seniorów o Puchar Beskidów, w których startują alpejszczyki z Francji, Austrii, NRD i Polski.

Z BOISK PIŁKARSKICH

W TOWARZYSKIM meczu piłkarskim, reprezentacja Rumunii wygrała z czołowym hiszpańskim zespołem Espanol Barcelona 2:0. PRZEBYWAJĄCA w Australii polska reprezentacja Bułgarii rozegrała pierwszy z trzech zaplanowanych meczów z zespołem Austrii. Spotkanie zakończyło się remisem 2:2.

W TOWARZYSKIM spotkaniu piłkarskim rozegrany w Izmirze Turcja pokonała Aigierię 4:0. PERENCVAROS Budapest odniósł zwycięstwo w Atenach nad miejscowym Panathinikosem 2:1.

PIŁKARSKA reprezentacja juniorów Bułgarii pokonała w Salonikach juniorów Grecji 2:1.

PRZEBYWAJĄCY w Katarze braźnijski zespół Pelego Santos pokonał zespół Al-Ahli 3:0. „Krół futbolu” strzelił jedną z bramek.

W MECZU eliminacyjnym grupy VII turnieju UEFA Walia pokonała Francję 2:1.

W ROZGRANYM w Nikozji eliminacyjnym meczu piłkarskim mistrzostw świata grupy VI reprezentacja Cypru pokonała Północną Irlandię 1:0.

PIERWSZE ZGŁOSZENIA DO WYŚCIGU POKOJU

KOMITET organizacyjny XXVI Wyścigu Pokoju otrzymał pierwsze zgłoszenia do udziału w tej imprezie. Oprócz trzech organizatorów wyścigu CSRS, Polski i NRD — zgłoszenia nadeszły związkowi kolarskim Norwegii, Wielkiej Brytanii, Bułgarii i Rumunii. W tym roku przewiduje się udział 15 zespołów złożonych z szesnastu zawodników. Nastąpiła zmiana w porównaniu z ubiegłym rokiem, kiedy to drużyny składały się z sześciu kolarzy.

naczelny organizacji oraz podsumuje ideowo-wychowawcze, produkcyjne i kulturalne osiągnięcia Związku Młodzieży Socjalistycznej.

Podstawą dyskusji jest rozprawianie w przeszłości delegatowi sprawozdanie z działalności ZMS w ciągu ostatnich 5 lat, dzielących od IV Krajowego Zjazdu, a także referat wprowadzający przewodniczącego ZG ZMS Bogdana Waligórskiego.

W pierwszym dniu obrad — po rozpoczęciu dyskusji plenarnej — toczy się dyskusja w 7 ze społach problemowych.

WCZORAJ wieczorem, w przeddzień V Krajowego Zjazdu ZMS, odbyła się w Urzędzie Rady Ministrów w Warszawie dekoracja odznaczeniami państwowymi kilkudziesięciuosobowej grupy zasłużonych działaczy Związku Młodzieży Socjalistycznej z całego kraju. Aktu dekoracji dokonał Piotr Jarkuszewicz.

edy Zarządu Wojewódzkiego ZMS Edward Kuczeraj. Wraz z delegatami na Zjazd udaje się 11 za przonych osób — weteranów ruchu młodzieżowego.

Punktualnie o 15.05 pociąg rusza ze stacji. Życzymy delegatom owocnych obrad!

Z CHWILĄ gdy pociąg z delegatami na V Zjazd ZMS opuścił dworzec szczeciński, ZMS-owcy z Wydziału W-3 Stoczni Szczecińskiej im. A. Warskiego przystąpili w czy nie społecznym do prac przy zakladaniu podług w siłowni czwartego z kolei statku, budowanego w ramach patronatu. Wykonanie tych robót przyspieszy przekazanie statku armatorowi o 4 dni.

W najbliższą niedzielę dla uczczenia V Zjazdu ZMS do pracy przy swych warsztatach staną zetem-sawcy z Fabryki Kabli w Zalesiu oraz załoga odlewni w Pyrycach. (daw)

Wczoraj w kraju

EDWARD GIEREK spotkał się wczoraj z kierownictwem Stronnictwa Demokratycznego. W toku spotkania, w którym uczestniczyli Edward Babuch i Zdzisław Zandorow ski, przewodniczący CK SD Andrzej Benesz poinformował i sekretarza KC PZPR o przebiegu X Kongresu SD oraz zamierzanych sfinalizowanych realizacji uchwały kongresowej. E. Gierek wskazał na znaczenie i rolę stronnictwa w realizacji zadań społeczno-gospodarczych kraju na najbliższe lata, zwłaszcza w sferze rozwoju i doskonałości usług dla ludności.

KONKRETNE drogi realizacji podwyższonej czwórdecydujących decydujących o tempie rozwoju całego kraju i poszczególnych regionów — to temat wywagających się od kilku dni wspólnych posiedzeń egzekutyw komitetów wojewódzkich PZPR i prezydium WRN.

Pożegnanie delegatów w Szczecinie

(Dokończenie ze str. 1)

Cała obsługa pociągu który wieści delegację szczecińską młodzież do Warszawy, składa się z ZMS-owców. Maszynista Ryszard Kotulski oraz kierownik drużyny konduktorskiej Kazimierz Goszczyk — to wieletni aktywni działacze ZMS.

NA CZELE 30-osobowej delegacji szczecińskich ZMS-owców na V Zjazd stoł przewodniczący

Jak krócej i sprawniej remontować statki?

DZIŚ w klubie MKTR „Eureka” w „Czerwonym Baszku” rozpoczęła się, zorganizowana przez Szczecińską Stocznię Remontową, Komisję SZIMP, Zjednoczenie Morskich Stoczni Remontowych i Zarząd Oddziału SIMP w Szczecinie, konferencja naukowo-techniczna nt. „Stracanie cykli remontowych statków”. Uczestnicy konferencji dyskutowali wszechstronnie ten atrakcyjny temat. Stracanie cykli remontowych statków ma bowiem nie tylko wpływ na sam proces remontu i oszczędności czasowe i możliwości przyjęcia więcej statków do remontu ale również na wyniki ekonomiczne armatorów, którzy wcześniej otrzymają statki do eksploatacji. (wit)

POWITANIE w Warszawie

(Od specjalnego wysłannika „Kuriera”)

DELEGACJA naszego województwa już wczoraj wieczorem przybyła do Warszawy. Przez całą drogę, na wszystkich niemal stacjach towarzyszyły szczecińskim ZMS-owcom życzenia owocnych obrad. W naszym województwie żegnano delegację kwiatami, transparentami, meldunkami o podjętych zobowiązaniach i wykonanych już czynach.

Na stacji Szczecin-Dąbie, w Stargardzie i Choszcznie — wszędzie na udekorowanych flagami peronach — młodzież, uśmiechnięta, życzenia...

W Stargardzie dziewczęta z „Luxpola” wręczyły swojej delegacie, przewodniczącej Zarządu Zakładowego ZMS Lenie Bytowieckiej całe naczucie goździków, przeznaczonych dla warszawianek.

Już w Szczecinie opiekę nad naszą delegacją objął Zarząd Dzielnicowy ZMS Warszawa — Ochota. Pilotem grupy była Maurylia Wiśniewska z warszawskiego Wezła PKP. Właśnie ona tuż przed wyjazdem do stolicy powiesiła na oknach naszego wagonu hasła: „Moc namiętności, duże brawa, tak Was wita dzięk Warszawa”. „Oczekujemy — Zarząd Dzielnicowy ZMS Ochota”.

Na peronie Dworca Głównego w Warszawie powitał szczecińskich sekretarzy Zarządu Głównego ZMS Andrzej Gordon oraz przewodniczącego Zarządu Dzielnicowego ZMS Warszawa — Ochota Andrzej Karliński. I znów kwiaty, życzenia, wymiana propozycji. Przy wyjściu z dworca orkiestra gra „Warszawiankę”. Równie serdecznie witano wzy skie delegacje.

DZIŚ, gdy gazeta dotrze do rąk Czytelników, trwać będzie przerwa w obradach V Zjazdu ZMS. Delegacja nasza składać będzie wtedy wiązanki kwiatów na grobie Nieznanego Żołnierza.

M. WITKOWSKA

Cztery radiowozy

— w pościgu

za piratem jezdni

ZŁODZIEJ SAMOCHODU powędrował za kratki

KRÓTKO po północy, ze strony na czwartek, poruszająca radiowozem ulicę Szczecińska załoga pogotowia miejskiego ustawiła na ul. Ludowej zatrzymanych jadących z nadmierną szybkością samochod „Warszawa” nr rej. MR 2995. Kierowca, widząc dawane sobie znaki „stop”, przysiadł i wymknął się karkołomnym lukierem. Sprawcy zaczęli się do ucieczki. Milicjanci ruszyli w pościg, zawiadamiając jednocześnie, drogą radiową, dyżurnego oficera Komendy Miasta MO o pościgu za piratem jezdni. Na pomoc wyruszyły trzy dalsze radiowozy. Blokując drogę radiowóz, który zdążył w kierunku Niebuszewa. Kilkakrotnie omal nie doszło do zderzenia, ponieważ kierowca usiłował za wszelką cenę wymknąć się pogoni. Wreszcie na ul. Asnyka prowadzący wóz osobnik wyskoczył w biegu z „Warszawy” i kontynuował ucieczkę na plechotę. Zaplano go w bramie domu przy ul. Boguchwały.

W międzyczasie załoga jednego z radiowozów pomogła wyjść z samochodu, który rozbijał się o barierę uliczną, dwóm różnym ze strachu pasażerom: czworo i 12 został on zabrani „na lebkę” przez kierowcę.

W toku dochodzenia wstępnego wyszło na jaw, iż „Warszawa” została skradziona z postoiu przy ul. Odziejewskiej. Sprawcy którego nazwiska nie możemy podać ze względu na dobro śledztwa, czeka w areszcie na decyzję prokuratora. (ap)

Wypadek na przejeździe

NA NIE strzeżonym przejeździe ko lejowym w Pelczycach, kilka minut po godz. 15, przejeżdżający pociąg towarowy najechał na ciągnik „Urus”, którego kierowca zlekceważył znak „stop” umieszczony przed przejezdem. W konsekwencji ciągnik został kompletnie zgniatany, a kierowca ma obciętą nogę powyżej kolana. (ap)

ZŁOTE PTAKI Z KOPENHAGI (6)

Jak wykręcić się z sianem?

TEN, kto choć raz przesłuchiwał cudzoziemca w charakterze podejznanego, wie co to znaczy. Najpierw trzeba sformułować pytanie, jasne, proste. Tłumacz tłumaczy je pojętrzanemu. Ten słucha uważnie, po czym robi głupawo mimę. Udaje, że nie rozumie. Trzeba zadać pytanie po raz drugi. Tymczasem podejrzany zastanawia się, co odpowiedzieć na pytanie pierwsze, które oczywiście doskonale pojął. Ma czas na zmyślenie bzdur.

Tak było i tym razem. Andersson wyjaśnia, że to nie on przemycał zło. To niejaki Jorgen, z którym swego czasu przyjechał do Polski. Śledztwo idzie więc fałszywym torem. Przyjdać zrzadza, że Jorgen niczego nieświadomy właśnie teraz pojawia się ponownie w Polsce. Dochodzi do konfrontacji. Andersson nie wytrzymuje ostrych spojrzeń Jorgena. Zmienia wreszcie wyjaśnienia, które oskarżyli kolege.

A więc nowe przesłuchania, nowe okoliczności. Andersson

i Owild kręcąc się na uszy skiej strony na krześle przed oficerem śledczym. A to nie rozumieją pytania, to znów pytanie poprawki do protokołu spiswanego w języku polskim. Wyjaśnienia, za pośrednictwem tłumacza, każdej, nawet drobnej okoliczności to ogromna praca. A przecież przemytnicy mają o czym opowiadać.

ANDERSSON myśli jednak o czymś innym: jak wykręcić się z tej paskudnej sytuacji. Po nieudanej próbie przetrzczenia winy na kolege wymyśla inny sposób. Piszze w areszcie śledczym rozpaczliwe listy, w których zamieszcza najróżniejsze oferty. A może któraś chwyty? Proponuje na przykład nocelnikowi wydziału w KW MO, że za zwolnienie z aresztu da milijon. „Mercedesa”. Jego tuwet posuwa się jeszcze dalej. W kolejnym liście pisze:

WKROTCE w areszcie śledczym zajmują też miejsca Janusz i Ryszard, że złoto, które zrabowali? — to pytanie frapeje teraz najbardziej prowadzących śledztwo. Znow żmudne przesłuchania, przeszukiwanie pomieszczeń. — Co zrobić, aby nie oddać złota? — zastanawiają się tymczasem aresztanci.

Po kilku dniach oglądania aresztanckiej celi Janusz ujawnia wreszcie, że złoto ukopane jest pod kościołem parafialnym w Warcie, pow. Sieradz. Funkcjonariusze sądowic więc podejrzane w samochodzie i jadą do Warty. Pół godziny trwa kopanie pod kościołem. To z jednej, to z drugiej strony. Przy kościele ogólniejsze Janusz wskazuje coraz to inne miejsca ukrycia złota. W końcu stwierdza: złota tu nie ma, nigdy go tu nie było: to duch podczas nojnego seansu naopowiadał mi głupstwa. Konowji wraca do Poznania. Ale ciżba, oprowadzana gorączką złota, nie daje za wygraną. Do późnej nocy

śluchać loskot szpadli o ceglana fundamenty kościoła.

Tymczasem Ryszard pisze grups do rodziny. Wymyka zeń, że ma zamiar nadal ukrywać złoto i wodzić organa ścigania za nos. Jakże się zdziwił, gdy podczas któregoś z kolei przesłuchania oficer śledczy pokazał mu kawałek wymiętej kartki. — Niech pan czyta. Pan to pisał?

Ryszard zaczerwił się. (c. d. n.)

J. ARTUROWICZ

NA ZDJĘCIU: Obok tej altanki spacerowało codziennie mnóstwo ludzi. Nikt z nich nawet nie przypuszczał, że odiera się prawie o skarby. Ale o tym — w następnym odcinku!





LEONID BREZNIEW PRZYJĄŁ PRZEZERA KONCERNU „OCCIDENTAL PETROLEUM”

■ Sekretarz generalny KC KPZR Leonid Breżniew przyjął 15 bm. na Kremlu znanego przedstawiciela kół gospodarczych USA Armada Samuera, który przybył do Moskwy, by kontynuować rozmowy z organizacjami radzieckimi...

Leonid Breżniew stwierdził m. in., że Związek Radziecki jest konsekwentnym zwolennikiem rozwijania stosunków handlowych i innych kontaktów gospodarczych ze Stanami Zjednoczonymi na zasadach całkowitego równouprawnienia obu stron oraz wzajemnych korzyści.

PROJEKT USTAWY O ZNISZENIU DYSKRYMINACJI KOBIET

■ Brytyjska Lba Gmin debatuje nad projektem ustawy, mającej na celu zlikwidowanie dyskryminacji kobiet i nadanie im równych z mężczyznami praw do pracy i płacy. Obecnie w wielu wypadkach płaca kobiet jest w W. Brytanii nawet o 40 procent niższa.

BITWA POWIĘZKA NA DZIOŁACH SUESKA

■ Egipski rządczyni wojskowy oznajmił, że w czwartek rano doszło do bitwy powietrznej między samolotami egipskimi a izraelskimi nad Zatoką Sueską, podczas której jeden samolot izraelski został zestrzelony, zaś egipski trafiony. Według rządczyny, 6 samolotów izraelskich usiłowało wdrzeć się w przestrzeń powietrzną Egiptu, lecz zostały przechwycone przez myśliwce egipskie.

Od ponad 4 miesiące — pisze Reuter — nie było żadnych incydentów zbrojnych na froncie sueskim.

STRAJK ostrzegawczy austriackich nauczycieli

WIEDEN (INTERPRESS) Austria należy wciąż jeszcze do krajów o najmniej dobrej sytuacji na polu bezrobocia i zatrudnienia. Pogarszająca się sytuacja ekonomiczna coraz częściej jednak doprowadza do stagnacji po tej formie walki o interesy świata pracy. Po serii (nota bene zwycięskich) strajków robotniczych, doszło w czwartek 15 bm. do strajku ostrzegawczego nauczycieli szkół średnich pod hasłami podwyżki płac i zrównania zawodów nauczycielskiego z innymi lepiej sytuowanymi grupami inteligencji. Solidarność z nauczycielami — w wypadku niespełnienia ich postulatów przez rząd — zapowiedzieli inni pracownicy oświaty.

Z DNIA NA DZIEŃ

REPLIKA „DZIEWIĄTKI”

NADZWYŻAJNE posiedzenie ministrów finansów dziewięciu państw EWG, zwołane na środę 14 bm., nie przyniosło — przynajmniej pozornie — żadnych rewelacji, chociaż wiele się po nim spodziewano, ze względu na nową sytuację, jaka powstała po zdevaluowaniu dolara amerykańskiego. Ministrowie obradowali długo i przy drzwiach zamkniętych. Dyskusja przeciągnęła się do późnej nocy. Ale lakoniczny komunikat, opublikowany po zakończeniu obrad, nie oddaje zapewne burzliwej wymiany poglądów, do której przypuszczalnie doszło.

W KOMUNIKACIE zwrócono uwagę przede wszystkim na konieczność przyspieszenia marszu w kierunku unit gospodarczej i walutowej EWG. To może znacząco zarządem dużo i mało. W obecnym warunkach, kiedy istnieje poważne różnicie zdani w gronie „dziewiątki” na temat reformy zachodnioeuropejskiej, w której wzięto udział, nie wolno było od tyguru sztywnego kursu „pływają”, aby w nieowładniającym wrogim otoczeniu odnieść swe barwy, droga do unit walutowej wydaje się daleka i najpóźniej bliźniaczymi przeszkodami. Być może dlatego fragment komunikatu poświęcony ewaluacji dolara został bardzo stonowany. Odnawia się po prostu „zadowolenie” amerykańską decyzję walutową, podobnie jak wprowadzenie płynnego kursu japońskiego jest i wyraża nadzieję, że przyczyni się to do lepszej równowagi w dziedzinie płatności międzynarodowych.

Trudno oprzeć się wrażeniu, że jest to coś w rodzaju robienia dobrej miny do złej gry. Co innego zresztą oficjalnie deklaracje, a co innego zakulisowe dialogi i dyskusje, które trwają z niestanną siłą. Dla oświeca nie jest tajemnicą, że ostatnie decyzje Waszyngtonu są bardzo niebezpieczne dla interesów handlowych państw zachodnioeuropejskich. Weźmiemy czy później należy oczekiwać poważnej konfrontacji w tej dziedzinie między partnerami po obydwu stronach Atlantyku.

MISJA Petersona — specjalnego wysłannika prezydenta Nixona w stołach EWG, jak również wyjazd do Stanów Zjednoczonych Christophera Soomera — członka brukselskiej komisji Wspólnego Rynku, odpowiedzialnego za sprawy stosunków z zagranicą, świadczą o nowej rundzie sporów i pretargów. Replika „dziewiątki”, zawołowana na razie w gładkich słowach komunikatu z narady ministrów finansów, w rzeczywistości może okazać się znacznie mocniejsza, niż pozornie się wydaje.

W latach 1973-1975

Rozwój wymiany turystycznej Polska-ZSRR

Nowe trasy wycieczek i szlaki turystyczne

MOSKWA PAP. 15 bm. zakończyły się w Moskwie rozmowy, których tematem była ubiegłoroczna wymiana turystyczna między Polską a Związkiem Radzieckim oraz nowe porozumienie w tej dziedzinie na lata 1973—1975. Jak wynika z dokonanej oceny, polsko-radziecka wymiana turystyczna rozwija się bardzo pomyślnie, rozszerzając z każdym rokiem swój zasięg i stanowiąc — co podkreśliły obie strony — dobry przykład współdziałania krajów socjalistycznych w umacnianiu przyjacielskich kontaktów.

Związek Radziecki jest jednym z największych naszych partnerów w turystyce zagranicznej. W ubiegłym roku odwiedzili Polskę około 400 tysięcy obywateli radzieckich, a ponad 200 tys. obywateli polskich przebywało na wycieczkach w kraju Rad. Oznacza to wzrost zorganizowanego ruchu turystycznego w porównaniu z 1971 rokiem o 40 proc. w odniesieniu do wyjazdów z Polski do ZSRR i o 13 proc. w odniesieniu do wyjazdów z ZSRR do naszego kraju. Szczególnym powodzeniem cieszyły się wycieczki „połączkami przyjaciół” z Polski do ZSRR.

PODPISANY w czwartek w Moskwie przez Główny Komitet Kultury Fizycznej i Turystyki i Zarząd Główny Turystyki Zagranicznej przy Radzie Ministrów ZSRR protokół o wymianie turystycznej w latach 1973—1975 przewiduje dalszy poważny jej wzrost ilościowy i rozszerzanie wzajemnych usług. Strona radziecka wytyczy, poza dotychczasowymi trasami wycieczek, nowe szlaki turystyczne wiodące m. in. przez Kaukaz i republikę nadbaltyckie oraz wprowadzi podróże statkami po Woldze i Dnieprze.

Obie strony postanowiły szerzej rozwinąć współpracę w zakresie wymiany turystycznej między zaprzyjaźnionymi zakładami pracy, miastami oraz obywatelami i województwami.

Towarzystwo lotnicze rezygnuje z zakupu ponaddziesięciopięcioletniego „Concorde”

BRUKSELA PAP. Uzasadniając swoją decyzję trudnościami finansowymi, belgijska „Sabena” oświadczyła, że rezygnuje z zakupu dwóch samolotów „Concorde”.

Decyzja ta jest dotkliwym ciosem dla Francji i W. Brytanii, stawia bowiem problem serijnej produkcji ponaddziesięciopięcioletniego „Concorde” pod znakiem zapytania. W prasie brukselskiej ukazały się przed paroma dniami artykuły, z których wynika, że ponaddziesięciopięcioletni samoloty radzieckiej konstrukcji Tu-144 okazały się na rynku światowym o rok wcześniej i ma lepsze parametry techniczne. Prasa informuje również, że niektóre towarzystwa lotnicze rozważają możliwość jego zakupu.

Rewizja poglądów na powstawanie gwiazd

Sensacyjne odkrycia amerykańskiego obserwatorium orbitalnego „Kopernik”

W GESTYCH chmurach pyłu międzygwiazdowego znajduje się ponad 10 proc. wodoru cząsteczkowego. W Kosmosie jest „za dużo” (w stosunku do przyjętych teorii powstawania gwiazd) ciężkiego izotopu wodoru — deuteru. W pyłe międzygwiazdowy jest mniej pierwiastków ciężkich, niż na Słońcu. Mniej niż przewidywano — o średnicy poniżej dwóch stutysięcznych milimetrów — są ziarna tego pyłu — to wstępne wyniki obserwacji „Kopernika”. „Kopernik” to orbitalne obserwatorium astronomiczne, wystrzelone przez Stany Zjednoczone 21 sierpnia ub. roku. Prowadzi ono obserwacje ciał niebieskich w nadfioleto- i rentgenowskim pasmie fal elektromagnetycznych. Na Ziemi obserwacje takie są niemożliwe, ponieważ promieniowanie w tym zakresie pochłania atmosfera.

O SKOMENTOWANIE wyników obserwacji „Kopernika” dziennikarz PAP zwrócił się do wybitnego specjalisty — astrofizyka doc. Bohdana Paczyńskiego z Uniwersytetu Warszawskiego.

— NIEKTÓRE z tych wyników już znam — mówi doc. Paczyński. Omawiano je na grudniowej konferencji astrofizyki relatywistycznej w Nowym Jorku, w której uczestniczyłem. Dwa doniesienia są jednak najnowszym datę i mają wartość wręcz sensacyjną. W grudniu w Nowym Jorku „anomalia deuterowa” tłumaczono procesami chemicznymi w pyłe międzygwiazdowy, że się jednak jest to proces autonomiczny — na co wskazywa, jak się zdaje — dane z „Kopernika” — to trzeba będzie zrewidować poglądy na powstawanie gwiazd i co więcej — trzeba będzie poszukać, skąd bierze się deuter w Kosmosie. Według przyjętych opinii, zużywa się on podczas tworzenia się gwiazd. Jeśli jest go więcej, niż „powinno”, to być może, że reakcje atomowe w Kosmosie odbywają się w sposób...

Psujmy drogi!

LONDYN. W hrabstwie Derby (Anglia) postanowiono skierować niebezpieczną szeregówkę wzdłuż dróg przed oddaniem w użytek niebezpiecznym, tam, gdzie wydarzyło się wiele wypadków. Powinł ten bodziec wykorzystany także w innych częściach kraju.



DWUMIESIĘCZNY synek białej niedźwiedzicy Sally z londyńskiego ZOO czuje się bezpiecznie pod opieką mamy. CAF—UPI—teletext

W WIELKIEJ BRYTANII

Pierwszy samochód elektryczny — już w sprzedaży

NA MOTORYZACYJNYM rynku Wielkiej Brytanii pojawiła się rewelacja. Jest nią model elektrycznego samochodu — „Enfield 8 000”, który ukazał się w sprzedaży w salonach motoryzacyjnych tego kraju. „Przełom w motoryzacji! Oferujemy ci najlepszy pojazd świata! Bez spalin i bez kłopotów z tankowaniem!” — tak reklamują nowy pojazd produkcji i handlowej. A naprawdę...?

SAMOCHOZIK ten, wyprodukowany przez mało znaną firmę Enfield Automotiv, wyposażony w 8 dwunastowoltowych akumulatorów, pozwalających na rozwinięcie prędkości w granicach 40 mil (ok. 70 km na godz.) nadaje się doskonale do krótkich wycieczek i do poruszania się w zatłoczonych ośrodkach miejskich. Stosunkowa zrywny — prędkość 50 km na godz. osiąga w 8,8 sekundy — jest wozem dwumiejscowym, wyposażonym w karoserię aluminiową. Wyglądem swoim przypomina popularne i u nas mini-Austin. Zasięg tego pojazdu bez załadowania lub wymiany akumulatorów wynosi od 70 do 120 km. Moc silnika 8 KM. Cena 1000 funtów.

Szlachetny złodziej

LONDYN. Złodziej, który włamał się do jednego z domów w Tottoni (W. Brytania) nie tylko nie ukradł, ale po przejrzeniu rachunków w kieszeni kradzieży zostawił na stole 10-funtowy banknot...

Studiować – pracując

Przygodą z nauką

DLA NICH SOBOTA, to jest czas na teatr, a niedzielny rano – pora na odpoczynek i odpisanie. Sobota i niedziela przez parę lat, to dni, w których trzeba zmobilizować się psychicznie, zabrać notatki i jechać na uczelnię. Na wykład, zadanie, egzamin. Pracując studiować – tego trzeba się nauczyć.

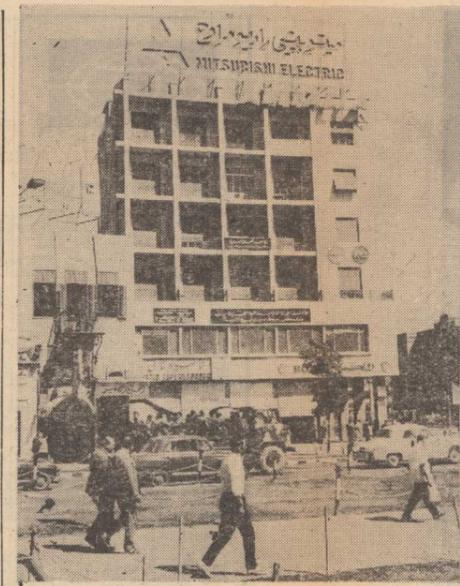
TYCH trzech młodych ludzi na laweczkach pod obramami porównanie zapiski wypełnić no c-grami i znakami matematycznymi. Miał to być... su, zgadzają się na rozmowę. Wzruszył trzeci naukycielami, studiującymi matematykę na Uniwersytecie im. A. Mickiewicza w Poznaniu i do katedra przyjeżdżają na konsultację. Drugi rok studiów, po SN-ie.

roku. Innym jest sprawa awansu. Studenci chemii nie mają nań żadnych szans. Odbijają się swoją przygodą z nauką bez punktu docelowego!

OBSERWACJA sytuacji studentów pracujących, wykładowcy i polscy uczniowie, poznają się we wrześniu Instancją partyjnej z problemem podjęcia studiów pracy do osób studiujących i wykładowców. Wykładał w Szczecinie listę, skierowaną do POP, Rad Zakładowych, związków zawodowych, dyrektorów zakładów pracy województwa szczecińskiego w sprawie zapewnienia przez instytucje wsteczstronnej pomocy i opieki studentom pracującym.

JEŻELI w Polsce w trybie zaoconym studiują 40 proc. ogółu osób zdobywających wyższe wykształcenie, to jest to zbyt duża sprawa społeczna, by mogła funkcjonować na marginesie wszelkiego zainteresowania. Nie zapewnienie skromnych, ale jak się to zwykło nazywać „godziwych” warunków pracy i studiów tym ludziom wyczerpuje ich zarówno jako pracowników jak i jako studentów.

J. FRYDRYKIEWICZ



Japońska ekspansja gospodarcza... Na zdjęciu: nowoczesny budynek firmy „Mitsubishi Electric” w Damaszku (Syria).

W pogoni za szybkością Pasażer na poduszce

KOLEJ DWUSZYJOWA przetrwała do naszych czasów w swej niemal pierwotnej postaci. Mimo długiego okresu istnienia koleji nie zdolano usunąć jej poważnych wad, które dają się szczególnie odczuć w szybkiej komunikacji pasażerskiej. Wiele zagadnień, szczególnie związanych z dynamiką pojazdów szynowych, stwarza poważne trudności dla osiągnięcia dużych szybkości.

CALKOWITE przystosowanie istniejących linii i pojazdów do rozwinięcia szybkości powyżej 250 km na godz. jest bardzo kosztowne.

Współczesne rozwiązania trudnych problemów komunikacji masowej muszą więc szukać czegoś nowego. Wydaje się, że rozwiązanie takie zostało już znalezione i wszystko wskazuje na to, że wkraczamy już w okres zasadniczych zmian w rozwoju środków transportu.

SAMOLET W POKONANYM POLU

WŚROD wielu projektów pojazdów lądowych bliższego i średniego zasięgu najbliższą praktyczną i powszechną karierę jest koleją na poduszce powietrznej, poruszająca się po

specjalnych torach z dużą szybkością.

BADANIA przeprowadzone na modelach i prototypach poduszek powietrznych wykazały, że mogą one osiągać szybkości nawet do 800 km/godz., a więc mają możliwość konkurowania z komunikacją lotniczą bliskiego i średniego zasięgu. Pojazdy na poduszce powietrznej zapewniają podobny komfort jazdy, ale większe bezpieczeństwo podróżowania niż samoloty. Kolej taka może także kursować niezależnie od warunków atmosferycznych, które dla komunikacji lotniczej są pewnie jeszcze dużym utrudnieniem – kto wie czy do pokonania.

Do zaleń koleją na poduszce powietrznej należy również zaliczyć łatwość bezkolizyjnego prowadzenia układu linii biegu polazów, niskie koszty budowy i utrzymania toru (szacuje się że koszt budowy 1 km toru betonowego na poduszce powietrznej kształtuje się poniżej kosztu analogicznego odcinka toru kolej dwuszyjowej) oraz stosunkowo łatwe polazowanie i ich eksploatacja.

JAK DOPIROWADZIC ENERGIĘ?

NIC więc dziwnego, że niemal w każdym zaawansowanym technicznie kraju prowadzi się prace badawczo-projek-

MARCIN KRYSZ

MŁODZI NA MORZU

Wiedzeni romantyzmem

MINĘŁO zaledwie kilka dni od naszej rozmowy, którą prowadziliśmy w małym, wczynie pełnym ludzi pokój Zarządu Zakładowego ZMS przy Polskiej Żegludce Morskiej, a Marian Buchman znów wypłynął w morze. Dla niego, oficera PMH to kolejny rejs. Dla s/s „Kopalnia Czeładź”, statku pamiętającego czasy formowania naszej floty, to podróż ostatnia. Jednostka przekazana będzie do kaszeli.

bielonością, nasz kabaret ma powodzenie.

TRZEBA tu jeszcze dodać, że Marian Buchman zdobył w tym roku i miejsce w konkursie literackim zorganizowanym przez MOMI i Zarząd Okręgu Związku Zawodowców Morskich i Portowców. Jego opowiadanie, pisane dotychczas „do szuflady” zyskało duże uznanie.

(mw)

Książki nadesłane

„NA POMOC”. (MON), cena 12 zł. Złoty reportaż. — „MASZERUJĄ STRZELCY”. (Wyd. Łódzkie, c. 23 zł). Książka o kampanii upieczony absolwent PSM, starszy marynarz Marian Buchman. Minęło od tego czasu kilka lat, na różnych liniach i statkach, ale oficerskie szlify przyszyły wraz z powrotem na „Czeładź”.

— „Co ma kierowało? Może to brzmi banalnie, ale był to naprawdę bez morza. Wychnowianym na lekturze książek Conrada i Borcharda tylko ta właśnie szkoła stwarzała szanse uczestniczenia w marynarskiej przygodzie.

DZIS inaczej patrzy się na te sprawy. Mniej w tym romantyzmu, a więcej rzetelnej i odpowiedzialnej pracy. Nie tylko zawodowej. Marian Buchman, dziś już II oficer, jest aktywnym działaczem ZMS, członkiem Zarządu Zakładowego organizacji. Wprawdzie niebył częścią uczestniczy w posiedzeniach i naradach, ale kolo ZMS z „Czeładź” może pochwalnie się dobrą robotą. Nie brakowało zresztą pracy na tej wyspie. Wiele z nich, dziełem młodych był wykonane w czasie swobodnej roboty malarsko-konserwacyjnej, w różnym zakresie urządzenia. Nie tylko jednak te czyni, które odnotowuje się jako pracopracowni określonej ilości robotoczasu. Duma zetemesowic jest działaczem od roku kabaret „plus 3”, nazwany im od sławnego organizatora, drugiego i szerego oficera, Marian Buchman tak mówi o działalności kulturalnej na statku:

— Chcieliśmy stworzyć coś nowego. Tradycyjne „sgaduj-zgadaj” i „konkursy” już się nam przedyły. Podjęliśmy więc z III oficerem, Leszkiem Zdziszem, który pełni funkcję przewodniczącego kolo ZMS, próbę zorganizowania kabaretu. Był nas dwóch, ale szybko znaleźli się nowi autorzy tekstów, wykonawcy... Wzięła się niemała czołga. Chyba dlatego, że jesteśmy i wykonawcami i pu-

powodzenie. — Tak pan myśli? — Nikt jeszcze nie obrzucił go tak wyniosłym spojrzeniem. W głowie jej brzmiało rozmarzenie i jak gdyby przenieście oraz nuda powątpiewania, kiedy powiedziała: — Nieraz w to wątpiłam. W siebie, w siebie, w siebie. Lądzie gapił się na mnie. Nie można nie zauważyć go. — To kapelusza dla kogoś dorosłego — Campion starał się uniknąć protekcjonalnego tonu, podkreślając przy tym swój szacunek.

— Tak — odparła szybko. — Może właśnie dlatego. Zauważa się i wiedział, że pod wpływem impulsu ma ochotę powiedzieć mu znacznie więcej na ten temat, ale w tej chwili gdzieś w głębi domu ktoś zamknął drzwi. Było to daleko od nich, ale ten stuk podziałł na nią, jakby ktoś ją zaczarował. Zgarbiła się, przybrała skromną minę, kapelus ukradkiem wciągnęła za plecy. Oboje nastuchiwali.

— Nie nikomu nie powiem — potwierdził zdziwicie się, dlaczego był przekonany, że trzeba być tego ponownego zapewnienia. — Możesz na mnie polegać. Dotrzymam słowa. — Jeśli pan nie dotrzyma, umrę — słowa te powiedziane zostały tak, że nim ustrząsnęły, w tej uwadze pozabawionej cienia blazony brzmiał fatalizm zaczarowanej księżniczki. A przy tym — ku jego zaniepokojeniu — brzmiało w tym niezachwiejnym przekonaniu.

Kiedy tak na nią patrzył zamysłony, szybko, z wdziękiem, nieoczekiwanym jak na tak niedoświadczoną stworzoną, chwytała swój kapuszek i uciekała przez podest znikając w jednym z wysokich drzwi.

Campion mocno dzierżąc tacę ruszył do celu swego przeznaczenia. Jego zainteresowanie rodziną Palindów stalo się wprost palące. Zastukał do środkowych drzwi, po którym w odpowiedzi, w miejscu, gdzie znowu zaczęły się schody. Były to solidne, dobrze dopasowane drzwi i bardzo mu przypominały drzwi prowadzące do gabinetu dyrektora jego szkoły.

Kiedy nasłuchiwał zaproszenia do wejścia z wezwaniem, drzwi nagle się otworzyły i znalazł się tuż przed nim twarz z elegancją, niskim, w ciemnym garniturze mężczyzną i czczym okolo czterdzielatką. Nieznanym uśmiechnął się nerwowo na powitanie Campiona i odstąpił się na bok.

— Proszę wejść — powiedział. — Proszę wejść, ja właśnie wychodzę. Sam wyjdę, panno Palind. Bardzo miło z pana strony — mruknął na stronę Campiona uśmiechnięty, choć bez wyluzowania. Mówiąc to przecisnął się obok niego i wyszedł zamykając za sobą drzwi. Campion znalazł się wezwany pokój.

Zauważył się chwilę roglądając się wokolo, by znaleźć kobietę, która nie odpowiedziała. Najpierw myślał, że jej nie ma. Znajdował się w kwadratowym pokoju, co najmniej trzy razy większym niż normalna sypialnia. Był on bardzo wysoki, miał trzy wysokie okna, znajdujące się na wprost niego ale Campion odstąpił wrażenie, że pokój jest ponury. Meble były duże i ciemne i tak było ich wiele, że prawie zasłaniały całą powierzchnię. W głębi pokoju po jego prawej stronie zobaczył łóżko z baldachimem, a pomiędzy nim a oknami stał chyba koncertowy fortepian, ale dominowała nuda surowości. Draperii były mało i z wyjątkiem dywanika przed kominkiem nie było dywanów. Na połych ścianach

wisiali kilka reprodukcji, tak samo jak te na wezwany w kolorze sepii. Staly tu trzy oszklone szafy z książkami, stół i chyba duże dwustronne biurko, na którego zastawionym blacie stała zapalona lampa — jedyne źródło światła w pokoju. Jednak nikt przy nim nie siedział i kiedy wahał się, gdzie umieścić tacę, głos stonkowno blisko niego odezwał się:

— Proszę ją postawić tutaj. — Od razu dojrzał mówiącą kobietę i ku swemu zaskoczeniu uswiadomił sobie, że wziął ją za koc zreszony na fotel. Była to duża plaska kobieta w długiej denonowej sukni, z głową owiniętą czernym szalem; jej twarz, która nie różniła się specjalnie kolorem od szala, była pomarszczona i cętkowana, tak że zlewała się z brunatno-rdzawym obiciem fotela.

Nie drgnęła nawet. Nigdy jeszcze nie widział żadnej żywej istoty — z wyjątkiem chyba krokodyla — tak nieruchomej. Jednak jej oczy, które skierowała teraz na niego, mimo swych żółtawych białek iskryły się inteligencją.

— Na tym matym stolicku — wydała polecenie, ale nie pofatygowała się, by mu go wskazać czy przysunąć do siebie. Głos miała ostry, wlotczy, świadczący o wykształceniu. Bezwiednie jej posłuchał.

Stoliczek okazał się stylowym pięknym sprzętem na smukłych trzech nóżkach, i bezwiednie chwycił go, co na nim się znajdowało, choć w danej chwili wcale o tym nie myślał.

(ciąg dalszy nastąpi)

Od ekonomii i techniki — do socjologii Słońce, które wznosi się zbyt szybko?

POWOJENNY ROZWÓJ GOSPODARCY JAPONII zwykło się określać jako „cud” technologiczny i ekonomiczny. Ale od lat, wielu specjalistów zadaje pytanie: jak długo to potra, gdzie zaczyna się pułap japońskich możliwości? Ostatnio pytanie to rozbrzmiewa coraz częściej...

Dziewczyny z gumy

TAK nazywane są Wera i Hanna występujące w jednym z czechosłowackich cyrków. Są one siostrami i gimnastkami artystycznymi uczyły się od najmłodszych lat. Od niedawna występują z nimi 11-letnia Wierusia córka Wery, która jest również zręczna w wygimnastykowaną, jak jej dorosłe partnerki — matka i ciocia.

Na zdjęciu: rodzinne trio.



wszystkim o powodach ekonomicznych.

I tak np. eksport Japonii, mający decydujące znaczenie dla całej gospodarki, jest w ponad 30 procentach skierowany do USA. A tymczasem Stany Zjednoczone — dla przywrócenia równowagi w bilansie handlu zagranicznego — wprowadziły daleko idące niekorzystne dla importu zarządzenia protekcyjne. Coraz trudniej jest Japonii wyeksportować obce licencje, które przez 25 lat były dla niej głównym oparciem przy rozwijaniu produkcji i pomocy najnowszym technologiom. Firmy zagraniczne, widząc w Japonii groźnego konkurenta, wydawnie podniosły ceny swych licencji.

— Ale czy te i podobne im przy-czynny o charakterze ekonomicznym tłumacza w pełni zapowiadają trudnej sytuacji, w obliczu której znajduje się Japonia?

W JAPONSKICH kołach ekonomistów rozlegają się głosy twierdzące, iż gospodarka kraju rozwija się zbyt szybko, zbyt intensywnie, ponieważ także wszelki wzrost ma w określonych warunkach swoje granice i nie można bez przerwy przyspieszać ekonomicznych mechanizmów bez wrażeń negatywnych skutków dla kraju i ludności.

GRANICE wzrostu są uwarunkowane w Japonii nie tylko względami technicznymi i ekonomicznymi. Wchodzi tu w grę także względy socjologiczne. Japonia jest obecnie w trakcie odkrywania siebie samej. To, co tkwiło u jej wnętrza, sukcesy, można by określić jako podparowanie się jednostki, interesom graniczące z poświęceniem, interesom całej rodziny, całego przedsiębiorstwa w którym jest zatrudniona ekonomicznie kraj. Powojnie nacjonalizm przybrał w Japonii charakter ekonomiczny. Mobilizacja, mająca zapewnić powodzenie gospodarce, stała się religią. Hasło „najlepsi w świecie”, stopniowo realizowane było dla milionów powodem dumy. Konflikty na płaszczyźnie przedsiębiorczych robotników miały charakter incydentalny. Sprawa wzrostu planu służyła na daleki plan. Dominującym czynnikiem był interes przedsiębiorstwa.

Jednakże w ostatnich latach ten stan rzeczy zmienia się — i to w sposób radykalny. Płace wzrosły, szybkość nie wydatków pracy. Związek zawodowy raz po raz grozi strajkami. Domagają się zmniejszenia wydatków. Dają pierwszeństwo ekonomicznej sytuacji zreszonych pracowników. W różnych regionach tworzą się komitety społeczne występujące przeciw budowie nowych fabryk, grożących zanieczyszczeniem środowiska.

Coraz jaskrawiej występuje ujemne skutki suburbanizacji. W obrębie miast automatycznie nie przestają istnieć więzy sąsiedzkie,

czucie wspólnoty zostało zatraczone. Wzrasta niezadowolone, zaostrza się frustracja, tracą wartość elementarne zasady moralności; zastraszają rosnie łeże samobójstwa, pleni się przestępczość.

JAPONCZYCY utracili wiarę w prymat ekonomiki i doskonałość społeczeństwa super-uprzemysłowionego. Widzą w nich coraz więcej cech negatywnych, niszczących. W produkcji nie interesują ich już rekordy dla rekordów, nie pasjonuje ekonomika dla ekonomiki. Domagają się, aby państwo postawiło sobie cele bardziej ludzkie.

Presja jest tak silna, że rząd został zmuszony do oświadczenia, iż odnowa priorytet nakładom na cele społeczne na budownictwo mieszkaniowe, walkę z zanieczyszczeniem środowiska, budowę dróg, zakładanie terenów zielonych, rozwój urządzeń społecznych, pomoc dla ludzi starszych. Ostatnio Rada Ministrów podjęła uchwałę głoszącą, że obecny potencjał ekonomiczny i techniczny Japonii będzie wykorzystany przede wszystkim dla dobra społeczeństwa.

CZY JEDNAK te deklaracje znajdują pokrycie w rzeczywistości? Czy Japończycy kapitaliści zrezygnują z technologicznego i ekonomicznego wysiłku w skali światowej, prowadzonego za światła cene? W grę wchodzi tu interes przemysłowych gigantów. Nie można zapomnieć, że wśród 100 największych, kapitalistycznych firm na świecie jest 20 japońskich. Dwie zaś firmy japońskie znajdują się wśród 10 światowych potentatów przemysłowych, osiągających najwyższe zyski...

MARIAN JANICKI

Które małpy są najmądrzejsze?

PSYCHOLOGI z Węgierskiej Akademii Nauk prowadzą interesujące badania nad inteligencją małp. Najbardziej rozwinięte umysłowo są makaki, które bija również dostojnie na głowę psy, koty, myszy i wiele innych zwierząt. Widać na obrazku groźnego drapieżnika, makak okazuje strach za wyrażenia oznaki anksjety — na widok fotografistki przysiadł. Potrafi abstrahować i wyciągać wnioski — złośli się, kiedy obrazek okazuje się tylko kawałkiem papieru.

Węgrzy zabili klina psychologom, którzy twierdzili, że szympan jest najinteligentniejszą małpą. Badania trwają.

MARGERY ALLINGHAM

OSTATNIE ZAMÓWIENIE PRZEDSIĘBIORCY POGRZEBOWEGO

Przełożyła: Irena Doleżal-Nowicka

46

— Tak pan myśli? — Nikt jeszcze nie obrzucił go tak wyniosłym spojrzeniem. W głowie jej brzmiało rozmarzenie i jak gdyby przenieście oraz nuda powątpiewania, kiedy powiedziała: — Nieraz w to wątpiłam. W siebie, w siebie, w siebie. Lądzie gapił się na mnie. Nie można nie zauważyć go. — To kapelusza dla kogoś dorosłego — Campion starał się uniknąć protekcjonalnego tonu, podkreślając przy tym swój szacunek.

— Tak — odparła szybko. — Może właśnie dlatego. Zauważa się i wiedział, że pod wpływem impulsu ma ochotę powiedzieć mu znacznie więcej na ten temat, ale w tej chwili gdzieś w głębi domu ktoś zamknął drzwi. Było to daleko od nich, ale ten stuk podziałł na nią, jakby ktoś ją zaczarował. Zgarbiła się, przybrała skromną minę, kapelus ukradkiem wciągnęła za plecy. Oboje nastuchiwali.

— Nie nikomu nie powiem — potwierdził zdziwicie się, dlaczego był przekonany, że trzeba być tego ponownego zapewnienia. — Możesz na mnie polegać. Dotrzymam słowa. — Jeśli pan nie dotrzyma, umrę — słowa te powiedziane zostały tak, że nim ustrząsnęły, w tej uwadze pozabawionej cienia blazony brzmiał fatalizm zaczarowanej księżniczki. A przy tym — ku jego zaniepokojeniu — brzmiało w tym niezachwiejnym przekonaniu.

Kiedy tak na nią patrzył zamysłony, szybko, z wdziękiem, nieoczekiwanym jak na tak niedoświadczoną stworzoną, chwytała swój kapuszek i uciekała przez podest znikając w jednym z wysokich drzwi.

Campion mocno dzierżąc tacę ruszył do celu swego przeznaczenia. Jego zainteresowanie rodziną Palindów stalo się wprost palące. Zastukał do środkowych drzwi, po którym w odpowiedzi, w miejscu, gdzie znowu zaczęły się schody. Były to solidne, dobrze dopasowane drzwi i bardzo mu przypominały drzwi prowadzące do gabinetu dyrektora jego szkoły.

Kiedy nasłuchiwał zaproszenia do wejścia z wezwaniem, drzwi nagle się otworzyły i znalazł się tuż przed nim twarz z elegancją, niskim, w ciemnym garniturze mężczyzną i czczym okolo czterdzielatką. Nieznanym uśmiechnął się nerwowo na powitanie Campiona i odstąpił się na bok.

— Proszę wejść — powiedział. — Proszę wejść, ja właśnie wychodzę. Sam wyjdę, panno Palind. Bardzo miło z pana strony — mruknął na stronę Campiona uśmiechnięty, choć bez wyluzowania. Mówiąc to przecisnął się obok niego i wyszedł zamykając za sobą drzwi. Campion znalazł się wezwany pokój.

Zauważył się chwilę roglądając się wokolo, by znaleźć kobietę, która nie odpowiedziała. Najpierw myślał, że jej nie ma. Znajdował się w kwadratowym pokoju, co najmniej trzy razy większym niż normalna sypialnia. Był on bardzo wysoki, miał trzy wysokie okna, znajdujące się na wprost niego ale Campion odstąpił wrażenie, że pokój jest ponury. Meble były duże i ciemne i tak było ich wiele, że prawie zasłaniały całą powierzchnię. W głębi pokoju po jego prawej stronie zobaczył łóżko z baldachimem, a pomiędzy nim a oknami stał chyba koncertowy fortepian, ale dominowała nuda surowości. Draperii były mało i z wyjątkiem dywanika przed kominkiem nie było dywanów. Na połych ścianach

wisiali kilka reprodukcji, tak samo jak te na wezwany w kolorze sepii. Staly tu trzy oszklone szafy z książkami, stół i chyba duże dwustronne biurko, na którego zastawionym blacie stała zapalona lampa — jedyne źródło światła w pokoju. Jednak nikt przy nim nie siedział i kiedy wahał się, gdzie umieścić tacę, głos stonkowno blisko niego odezwał się:

— Proszę ją postawić tutaj. — Od razu dojrzał mówiącą kobietę i ku swemu zaskoczeniu uswiadomił sobie, że wziął ją za koc zreszony na fotel. Była to duża plaska kobieta w długiej denonowej sukni, z głową owiniętą czernym szalem; jej twarz, która nie różniła się specjalnie kolorem od szala, była pomarszczona i cętkowana, tak że zlewała się z brunatno-rdzawym obiciem fotela.

Nie drgnęła nawet. Nigdy jeszcze nie widział żadnej żywej istoty — z wyjątkiem chyba krokodyla — tak nieruchomej. Jednak jej oczy, które skierowała teraz na niego, mimo swych żółtawych białek iskryły się inteligencją.

— Na tym matym stolicku — wydała polecenie, ale nie pofatygowała się, by mu go wskazać czy przysunąć do siebie. Głos miała ostry, wlotczy, świadczący o wykształceniu. Bezwiednie jej posłuchał.

Stoliczek okazał się stylowym pięknym sprzętem na smukłych trzech nóżkach, i bezwiednie chwycił go, co na nim się znajdowało, choć w danej chwili wcale o tym nie myślał.

(ciąg dalszy nastąpi)

PIĄTEK 16 LUTEGO
DZIŚ: Danuty, Julianny
JUTRO: Łukasza, Sylwina

POGODA

ZACHMURZENIE duże, po południu możliwość deszczu. Temp. do 4 st. Wiatry słabe, północno-zachodnie.

DZIŚ zachód słońca o godz. 17.15. JUTRO wschód słońca o godz. 7.17.

TEATR

POLSKI - „Damy i huzary” g. 19.30 (piątek i sobota); WSPÓLCZESNY - „Lubow Jarowaja” g. 19.30; sobota; g. 17.30 ZAMEK - „Sen noy letnic” g. 16 (piątek i sobota); MUZYCZNY - niezmienny; sobota; „Kraina uśmiechu” g. 18.30; DISCORAMA (Korzeniowski) g. 20.15; Złoty i Złobniewa; Przewoźnik; Piosenki dla ciebie” g. 17, 20 (piątek)

KINA

DELFIN (tel. 468-78) „Trzeba zabić te miłose” g. 18, 20 - pol. - cz. 18; sobota; g. 10, 12, 14, 16, 18, 20; „Pa nie i parowie” g. 22; KOSMOS (tel. 355-62) „Nieniekie Zolnierz” g. 8.30, 11, 13, 16, 18, 20, 21 - USA od lat 18; 16 - panoram. (piątek i sobota); COLOSSEUM (tel. 458-18) „Orle piosenki” g. 8, 11, 15, 18, 20, 21 - USA od lat 18; 16 - panoram. (piątek i sobota); BALTYSK (tel. 733-35) „John i Mary” g. 11.15, 13.30, 16, 18, 20, 21 - USA od lat 18; 16 - panoram. (piątek i sobota); POLO- NIA (tel. 218-34) „Grubasek” g. 12.15 - czeski od lat 11; „Bez wyraźnych motywów” g. 18, 20, 21 - pol. w. od lat 16 (piątek i sobota); PIONIER (tel. 475-02) „Młó Unzatek” g. 10, 11, 13, 15; Zestaw filmów dokumentalnych g. 17; „Podnik zero” g. 18, 20 - pol. od lat 16 - panoram.; „Poskokomien” ziołniczy” g. 22 - USA od lat 16 - panoram. (piątek i sobota); MARS - „Czerwony namiot” g. 16, 18 - rad. od lat 14 (piątek i sobota); PROMIEN - „Kłosa odwarza” g. 18, 20 - fr. od lat 11 - panoram. (piątek i sobota); ECHO (Kraków) „Zamek pułkarski” g. 18 - fr. od lat 16 (piątek i sobota); SZMARAGDOWE (Zdroje) „Uwaga zagniat chloniec” g. 16, 18 - pol. od lat 17; „Porachunki” g. 18, 20, 21 - ang. od lat 18; sobota: „Polonez Ogólni- skiego” g. 17, 19 - rad. od lat 11 - panoram.; „Rzeczpospolita babska” g. 21 - pol. od lat 14; MEWA (Zelechów) „Zarozozona” g. 18 - fr. od lat 16; sobota: „Oficerowie” g. 18 - rad. od lat 16 - panoram.; PRZYJAZN (Dabie) „Anatomia mi- lości” g. 17, 19 - pol. od lat 16 (piątek i sobota); HEUTIK (Stokroka) „Przez kłosa” g. 17, 19 - muzyk. od lat 16; sobota: „Świadek zaginał” g. 17, 19 - rad. od lat 14 - panoram.; I MAJ (Zydowce) „Księżniczka Czardasza” g. 17, 19 - węg. od lat 14 (piątek); BAJKA (Police) „56 na podłozie” g. 17, 19 - pol. od lat 11 (niezmienny); SŁONIEC SYB- NIK (Gastienica) „Oblicze” g. 18 - węg. od lat 16 (piątek); ZATOKA (Trowe) „Wspomnienie” „Przezdrowie misia” „Yeg” g. 16; „Wtem se jestes mor- dencem” g. 18 - czeski od lat 16 (piątek); STOKROKA (Smierdica) „Walter” g. 18 - rad. od lat 14 (piątek); PANORAMA (piątek i sobota) „Ona i on” g. 18, 20, 21 - pol. od lat 16 (piątek i sobota); PAR (Sława) „Konecni” g. 18, 20, 21 - pol. od lat 14 - panoram. (piątek i sobota); WISLA (Go- lcinów) „Woda nie” g. 18, 20 - USA od lat 16; sobota: „Nahleze lata w życiu mezczyzny” g. 18 - węg. od lat 16; GRYF (Gryfino) „Kieska atemana” rad. od lat 14 - panoram. (piątek); „POTY” (Pyrzyce) „Trup w każdej szafce” czeski od lat 16 (piątek i sobota).

REPERTUAR KIN

na podstawie informacji WZK.

FOTOPLASTYKON

„Rzym współczesny” - Wól. Pol. g. 11-20.

WYSTAWY

MUZEUUM - Staromysłska 27 - Sztuka Pomorza Zachodniego XIII-XVIII w. Władztwo książąt pomor- skich; Sztuka polska końca XVIII w. - g. 9-15; WALY CHRO- BRZEWO - Polska nad Bałtykiem przed 1000 lat. Przyroda morza; Gospodarka morska na Pomorzu

Zachodnim 1945-1970; Dawna kultura ludowa na Pomorzu Zachodnim; Kultura Afryki Zachodniej; Z dziejów rzemiosła i monety na Pomorzu Zachodnim; Współczesna sztuka ludowa regionu szecińskiego; Sztuka polska - nabytki Muzeum Narodowego w Szczecinie. g. 9-15; SALON WAG - pl. Holdu Pruskiego 8 - Grafika duńska. ZAMEK BWA - malarstwo Haliny Bielczyk g. 10-18; 20-lecie Chóru Politechniki Szczecińskiej g. 10-18; 13 MUZ - pl. Zolnierza 2 - malarstwo Teodora Galyzga.

DYŻURY RADIO

SZPITALA
MIEJSKI SZPITAL DZIECIĘCY - Wojciecha 7; WEWN. - Arkońska; CHR. - Piótra skargi; POŁOŻNICTWO - Pomorzany; PRZYCHODNIE: DZIECIĘCA - al. Woj. Pol- skiego 72 g. 19-7; OGÓLNA al. Pol- skiego 72 g. 19-7; SKORNO- WENIEK LOGICZNE - H. Polodowa g. 14 - g. 9-17; M. Bucza 8 - g. 8-16; Nad Odrą 14 - g. 8-18; Kapitańska 3 - g. 8-15; Woj. Polskie- go 101 - g. 8-17.

KLINIKA CHR. DZIECIĘCEJ - Unii Lubelskiej; WEWN. - Arkońska; CHR. - Unii Lubelskiej; PO- ŁOŻNICTWO - Pomorzany; przy- chodnie te same co w piątek.

APTEKI
NR 47 (dodatkowo odtrutki i tlen) al. Wywolenia 11 - tel. 422-46; NR 52 - Krzywostwa 7a - tel. 368-77; NR 48 - Lejewicza 1 - tel. 726-24.

POGOTOWIE PRACY APTEK: NR 11 - Dabie; NR 12 - Poduchuy.
INFORMACJA KOLEJOWA: 460-23; 460-24; 460-25; 460-26; 460-27; 460-28; 460-29; 460-30; 460-31; 460-32; 460-33; 460-34; 460-35; 460-36; 460-37; 460-38; 460-39; 460-40; 460-41; 460-42; 460-43; 460-44; 460-45; 460-46; 460-47; 460-48; 460-49; 460-50; 460-51; 460-52; 460-53; 460-54; 460-55; 460-56; 460-57; 460-58; 460-59; 460-60; 460-61; 460-62; 460-63; 460-64; 460-65; 460-66; 460-67; 460-68; 460-69; 460-70; 460-71; 460-72; 460-73; 460-74; 460-75; 460-76; 460-77; 460-78; 460-79; 460-80; 460-81; 460-82; 460-83; 460-84; 460-85; 460-86; 460-87; 460-88; 460-89; 460-90; 460-91; 460-92; 460-93; 460-94; 460-95; 460-96; 460-97; 460-98; 460-99; 460-100.

TELEWIZJA

PROGRAM POLSKI
15.30 i 15.55 Politechnika TV, 16.30 Dziennik TV, 16.40 „Pora na Telefo- nów”, 17.25 „Nie tylko dla pań”, 18.15 „Wzrost i rozwój”, 18.30 Tu- rystyka i wypoczynek, 18.25 Kronika Pomorza Zachodniego, 18.45 „Przed startem” (kolor), 19.20 Do- branoc dzieciom, 19.30 Przygody Tonia Kalucha, 19.30 Dziennik TV, 20.05 Film NRF „Minuty grozy”, 20.30 Panorama tygodnia, 21.10 Te- atr TV „Proszę wstać, są idzie”, „Nie mam nic do powiedzenia”, 22.15 Dziennik TV, 22.45 Politechni- ka TV (powtórzenie).

SOBOTA
8.05 Film węg. „Marzenia miłose” (kolor), 8.55 Geografia dla kl. V, 10.55 „Nauka o człowieku” dla kl. VIII, 14.20 i 14.55 TV Technikum Rolnicze, 15.30 „Huta Zygant”, 15.50 Redakcja szkolna zapowiedzi, 16.05 TV Informator wydawnicy, 16.30 Dziennik TV, 16.40 „Ostatki ośmioklasisty”, 16.40 Finał olimpi- ady wiedzy rolniczej, 18.55 „Go- dziny Orfeusza” (kolor), 19.20 Do- branoc, 19.30 Malarz, 20.15 Film węg. „Marzenia miłose” (kolor), 20.05 Dziennik TV, 22.40 Teatr Rozrywkowy „850 milionów”, 23.45 Studio przebojów.

PROGRAM II
16.55 Film dokum. TV franc. „Jo- liot Curie”, 17.50 TV uniwersytet po- wstęchny TWP, 18.30 Lekcja j. an- gielskiego, 19. Reportaż „Zobaczyć świat”, 19.20 Dobranoc dzieciom, 19.30 Dziennik TV, 20.05 „Śpiewa Elbieta Jodłowska”, 20.25 Film ang. „Złota pod Wale”, 20.30 „76 godzin”, (kolor), 21.30 Program muzyczny „Grzegorz Gerwazy Gor- czycki”, 22.10 „Klub dobrej roboty”, 22.35 Lekcja j. angielskiego.

SOBOTA
16.45 Reprezent. „Indie” (kolor), 17.10 „O miłość, cały świat”, 17.30 Film dokum. „Wspólna nauka”, 18.20 Lek- cja j. niemieckiego, 18.30 Ang. Film TV „Dzieje, bezdeszczowe lato”, 19.20 Dobranoc, 19.30 Monitor, 20.15 Wiecez z pantomimy wrocławskiej, 21.20 „54 rodziny” (kolor), 22.30 Wo- ski piosenki rozywkowy „A, Ar- ta i ty”, 22.10 Film fab. „Kara”, 23.35 Lekcja j. ang.

UWAGA: TV zastrzega sobie zmiany w programie.

PROGRAM BELLISKI

15.40 Program dla wsi, 16.20 „Ban- kructwo u Gocka”, 17.05 Ang. film TV „Złudna nadzieja”, 17.30 Wia- domość, gimnastyka, 17.45 Widowis- ko dla dzieci, 18.15 Noweśki nauki i techniki, 18.45 Teleekłama, 18.50 Pozdrowienia TV dziecięce, 19.10 Film TV „Sebastian”, 19.25 Propozycja po- buć, 19.30 Noweśki nauki i techniki, 19.45 Programy, 20.05 Film węg. „Jerome”, 22.05 Kronika, 22.15 Sport.

SOBOTA
7.45 Gimnastyka, 7.55 Mistrzostwa świata w saneczkarstwie, 11. Odpo- czynki z muzyką, 11.15 20-lecie Krow- nika, 11.45 Rewia 73, 12.35 Spotkanie w kinie, 13.25 Mistrzostwa świata w saneczkarstwie, wiadomości, 13.30 Widowisko dla dzieci, 17. Wia- domości, 17.05 „Podróż dookoła”, 17.50 Sport, 18.50 Pozdrowienia TV dziecięce, 19. Teleekłama, 19.30 Kro- nika, 20. Ulubione melodie, 21.40 Sa- neczkarskie mistrzostwa świata, kro- nika, 22.35 Radz. film „Inspektor kryminalny”.

PROGRAM I
WIADOMOŚCI: 15, 16, 18.50, 20, 23, 24.
15.05 Godzina dla dziewcząt i chłop- ców, 16.05 Alfa i Omega, 16.30 Po- południe z młodzieżą, 18.15 z księ- garskiej lady, 19.30 Kupić, nie- kupić, 19.45 Koncert zyczeń, 20.30 Me- lodie ludowe, 21 Gospodarskie roz- mowy, 21.20 Z. Kępcarskiej lady, 21.30 Zespół „9”, 22 Magazyn aktu- alności, 23.10 O co tu chodzi?, 23.15 Z nowych nagrań kwartetu im. Be- rodina, 0.05-3. Program nocny.

PROGRAM II
WIADOMOŚCI: 16, 19, 22, 23, 30; SERWIS RYBACKI: 18.15, 0.01
14.45 Błektina sztafeta, 15. Koncert chóru, 15.20 Opera inacej, 16.05-17.25 Szecińska popołudnie, 18.20 Sonda, 19.15 Lekcja j. ang., 19.30 Gra- orki symfoniczna, 20.22 Dyskusje li- terackie, 20.42 D. koncert, 21.17 Wiersze J. Hordyńskiego, 22.33 Dzis wieczór gramy, 23.20 Stefan Raehon zaprasza.

PROGRAM III
15.10 Album muzyki uniwersalnej, 15.30 „Jasnie oświecony dwóch epok i narodów”, 15.55 Bach na wibra- cionie, 16.05 Syczeń w Delhi, 16.15, 16.27 Radioreklama, 16.45 Koncert zyczeń, 17.05 „Tajemnica ślepych ptaków”, 17.15 Mój magnetofon, 17.40 Za Pu- sczą Kurpiuska, 18. Muzykalny detektyw, 18.30 Polityka dla wszy- stkich, 18.45 Tyłko po hiszpańsku, 19.05 „Większy Sherlock Holmes”, 19.35 Muzyka i literatura UKF, Kro- nika zespołu Renesans, 20.25 Ilustra- wy tygodnik Rozrywkowy, 21.50 Opera tygodnia, 22 Faktory dnia, 22.08 Gwiazdy, 22.15 Jazzy, 23.05 Poesja Czechosłowacji, 23.05 Tytuł dla melomana.

SOBOTA
PROGRAM II
WIADOMOŚCI: 6.30, 7.30, 8.30, 9.30, 12.05, 14, 16, 19, 22, 23.50; SERWIS RYBACKI: 7, 12.25, 18.15, 0.01.
7.02 Studio Bałtyk, 8.35 „Droga do wolności”, 9.35 Ludzie dobrej robo- ty, 9.55 Ocean piosenek, 10.25 Maga- zyn literacki, 11.25 Koncert zyczeń, 12.27 Radioreklama, 12.50 Koncert zyczeń, 13.40 „Gwiazdy cud na wscho- dzie”, 14.05 Widwady radiotele- wizyjne, 14.10 „Niedokształcony”, 14.45 Błektina sztafeta, 14.50 Amatorskie re- spoly przed mikrofonem, 15.00 O czym pisze prasa literacka?, 16.05 Trybuna Wyższej, 16.35 Muzyka kra- jów nadsylnych, 17. PAV, 17.15 „W Selfie z myślą o rynku”, 17.25 Czwarta zmiana, 18.20 Widokrag, 19.18 Lekcja francuskiego, 19.31 „Matyskowie”, 20.01 Recital ty- godnia, 20.34 Samo życie, 20.44 Muzy- ka taneczna, 21.20 Przegląd fil- mowy, 21.45 Sprawozdanie z dzie- niowych konferencji partyjnych w Gdańsku, 22.45 Radiokabaret „Trzy po trzy”.

PROGRAM I
WIADOMOŚCI: 7, 8, 10, 12.05, 15, 16, 18.50, 20, 23, 24.
7.35 Muzyka rozrywkowa, 8.30 Kon- cert zyczeń, 8.45 Propozycje, 9. Wychowanie muzyczne, 10. 11 i IV, 9.20 Z muzyki baletowej, 10.05 Portret z konwalia, 10.25 Wiedza, Muzyka wizyta u Teresy Kesowej, 10.50 W. Amatorskie, 11. Warskiego, 11. Wychowanie oby- watelskie dla szkół średnich, 11.20 Mu- zyczny przewodnik po Europie, 12.25 Z. Lubelskiej, fonoteki muzycznej, 12.45 Rolniczy kwadrans, 13. J. pol- dla kl. III i IV, 13.20 Pieśni i tań- ce ludowe różnych narodów, radzie- ckich, 13.40 Wiecej, lepiej tanie!, 14. Czy znasz te książki?, 14.30 Prze- kórki muzyczny tygodnia, 15.05 Go- dzina dla dziewcząt i chłopców, 16.05 „Czas i ludzie”, 16.20 Piosenka żołnierska, 16.30 Popołudnie z młodzieżą, 18.15 Kupić nie kupić, 19.30 Wedroki muzyczne po kraju, 20.30 Ministary rozrywkowe, 20.45 Kronika sportowa, 21. Podwiezorek przy mikrofonie, 22.30 Sobotni non- stop taneczny.

PROGRAM III
7.05 Muzyka zegarytka, 8.05 Mój magnetofon, 8.35 Piosenki teatruku „Semafor”, 9 „Tajemnica ślepych ptaków”, 9.15 Piosenka o wielkiej miłości, 9.20 Nowy rok 73, 9.45 Starsi żacy tradycyjni, 9.55 „A ostatnie pieśni B. Straussa”, 10.20 „Nowy Jazzy Tradycyjni”, 11 „Pa- niomnik kamerdynera cesarza Napo- leona P.”, 12.25 Za kierownicą, 13. Na szecińskiej antenie, 15.10 Al- bum muzyki uniwersalnej, 15.30 Pa- ni kryminalne, porównawcza, 15.35 Słynne tria beatowe, 16. Wszczy- śpiewaja Bacharacha, 16.45 Nasz rok

73. 17.05 Tajemnica ślepych ptaków, 19.35 Muzyczna poczta UKF, 20 Ko- 17.15 Mój magnetofon, 17.50 Oklaski rowód taneczny, 21.50 Opera tygo- dnia, 22 Faktory dnia, 22.08 Gwiaz- dki jazzowe, 18.30 Polityka dla 2 wiecezów, 22.15 Większy Sherlock Holmes, 22.45 Piosenki i piosenki ry muzycznej, 18.05 Poezja śpiewa- 23.05 Spotkanie z piosenką kana- na Norwida, 19.20 Piosenka tygodnia, dyskja.

PRACA
PANI do prowadzenia domu i opieki nad dziećmi (może być reze- wistka) potrzebna. Nie- podległości 14/10 (wej- ście od podwórza) od godz. 18.
NAUKA
KORESPONDENCYJNIE! Księgowość, stenografia, języki. Łódź 1, skrytka 297. 14-P

NIEBUCHOMOŚCI
W WAGROWCU dom piętrowy w rynku z bu- dynkami gospodarczymi, ogrodem 3 750 m kw. - sprzedam. Po kawał- kach wolne mieszkanie. Mieczysław Cieślinski, Wa- growiec, Pl. Pułk. Piaz- kowa 7. Tel. 1497-G

SPRZEDAM działkę 2 ha 36 arów z zabudowa- niami i placami w So- łdźnie, pow. Świnouj- ście. Dąbrowski, Szezer- ców 97-420, wój. Łódź. 14-P

WILE 1-rodzinną, wolną z ogrodem - sprze- dam, Edmund Bestry, Konin, ul. Staszica 25. 17-P

MATRYMONIALNE
NAJSTARSZE w Polsce Biuro Matrymonialne „Matelnstwo”, Poznań, Libelta 29 poleca swoje usługi w kojarzeniu mał- żeństw. 541-K

ROZNE
TELEWIZYJNE Pogoto- wie, tel. 43-826, Mochol. 695-G

TELEWIZYJNE Pogoto- wie, Edward Dydo, tel. 367-18.
CYKLIKOWANIE, ukła- danie parkietu, płytek PCW. Tel. 472-73, rodz. 10-18.
LWAGA! Uszczelnienie okien taśmą metalową, 12 zł metr bieżący, in- stalowanie karniszy z materiałów własnych, Lindego 18, tel. 758-40, godz. 8 do 10. 1489-G

TELEWIZYJNE Pogoto- wie, tel. 459-59, Łazaro- nek. 1220-G

SPRZEDAŻ
KINESKOPIY do wszy- stkich typów telewizjo- rów, roczna gwarancja - sprzedam. Krzywo- ustego 74-12 (oficyna) 1576-G

KOMPLET starych me- bli sprzedam. 1897-G
„WARTBURGA” combi - sprzedam. Tel. 755-42. 1880-G

LOKALE
WROCŁAW M-1, nowe budownictwo zamienie na mieszkanie w Szce- cinie. Wiadomości: Szce- cin, Bol. Śniadekiego 24.24. 1861-G

MIESZKANIE 2-pokojo- we, male w nowym bi- dnowianie zamienie na 2 wieksze lub 3 pokoje. Świnoujście, ul. Batal. Chłopskich 10/11. 15-P

ZGUBY
JERZY OPALUCH zgubił bilet wolnej jazdy MPK. 2140-G
ZGUBIONO dn. 14 lute- go wnikp badań i kli- nische rentgenowskie w tor- wiek pustykownik na naz- wisko Jadviga Kubiak. Zwroćcie za wynagrodze- niem: Wól. Polskiego 4 skłep (w podwórzu), tel. 474-30.

ZGUBIONO legitymacje studencka wydana przez Politechnikę Szczeciń- ską Wydział Budowy Ma- szyn i Okręglów na naz- wisko Grzegorz Bordin. 2131-G

W DNIACH 10-11 lute- go br. w celnie PMS „Polmo” lub na al. Wy- wolenia przy ul. Kra- śnickiego przy ul. pa- niatkiowy zloty pier- sionek z kameą. Uczeń wóze znalazł proszę o zwrot za wynagrodze- niem pod adresem: Szczecin, al. Boh. War- szawy 111-1. 204-G

Szczecińska Gra Liczbowa „GRYF”
pewiadam, że kolejne losowanie odbędzie się w niedzielę w sali Prez. WRN w Szczecinie o godz. 13.
Fundusz na gł. wygraną na 810 grz wynosi
202 000 ZŁ.
MOŻE TYM RAZEM TWOJE SZCZĘŚCIE?
730-K

14 lutego 1973 r. zmarła po długich i ciężkich cierpieniach
JÓZEFA WASIŁOWICZ
przeżywszy lat 63.
Msza św. odbędzie się 17 lutego 1973 r. o godz. 13 w kaplicy przy- cmentarnej, po czym nastąpi przy- prowadzenie zwłok na Cmentarz Cen- tralny.
Pogrążeni w smutku
Mąż, córka, zięć, wnuki i cała rodzina

11. II. 1973 r. zmarł kolega
Rafał Tarasewicz
emerytowany pracownik naszego przedsiębiorstwa.
Wyrazy głębokiego współczucia Rodzinie Zmarłego
składają
Dyrekcja, Rada Zakładowa oraz współpracownicy z Przedsiębior- stwa Remontowo-Montażowego Handlu i Usług w Szczecinie.

Kol.
WISŁAWIE FILIPCZUK
wyrazy głębokiego współczucia z powodu śmierci
składają
CÓRKI
Dyrekcja, Rada Zakładowa oraz współpracownicy z Powiatowego Przedsiębiorstwa Remontowo- Budowlanego w Gryfinie.

Pracownicy poszukiwani
Politechnika Szczecińska zatrudni 2 hydrauliko- w, 2 stolarzy, 2 blacharzy-dekarzy, kierow- cę wózka benzynowego, 2 malarzy, 5 kierow- ców samochodowych, 30 sprzątaczy, kierow- cę robót budowlanych, technika normowania, 4 pracowników absolwentów zasadniczej szko- лы zawodowej o specjalności ślusarz lub monter samochodowy. Wiadomości zgłoszenia przynaj- mniej do kad. al. Piastów 17 tel. 470-91 w 137. Nie wymagane są skierowania z Wydziału Zatrud- nienia MRN. 678-K

Szczecin, ul. Armii Czer- wonej 7/10, tel. 357-65.
ZGUBIONO legitymacje studencka na nazwi- sko Antoni Zemaitaitis, dz. MPK. 2094-G
SKRĄDZIONO przepaske stoczniaowa na nazwisko Tadeusz Jankowski. 2109-G
SKRĄDZIONO stała prze- pustka, wydana przez Stocznie im. Warskiego, na nazwisko Zdzisław Malinowski. 2118-G
Z DNIEM 14 lutego zgubiono legitymacje studencka na nazwisko Kazimierz Malinow- ski. 2107-G



PRZEBUDOWANE skrzyżowanie ulic przy Moście Długim. Od rana do wieczora panuje tu olbrzymi ruch pojazdów i pieszych.

Przewody do anten TV — znowu w sprzedaży

TELEFONOWALI do nas Czytelnicy sygnalizując brak przewodów prowadzących do anten telewizyjnych. Nie mogli ich kupić w żadnym ze sklepów ZURIT-u. Było to kłopotliwe dla osób, które chciały założyć instalację antenowa II programu telewizyjnego, wykorzystując własne umiejętności. Płacówki handlowe ZURIT-u sprzedawają dziennie po 200 anten, ale bez przewodów. Zwrośliśmy się w tej sprawie do działu handlowego szczecińskiego Czytelników. Rzeczywiście, wyczerpały się wszystkie zapasy przewodów symetrycznych. Natychmiast wystawiono samochód do producenta, którym przywieziono 40 tysięcy metrów kabla. W dwa dni później wszystkie placówki handlowe otrzymały odpowiednie dostawy. W tej chwili nikt nie powinien mieć kłopotów z zakupem przewodów symetrycznych, zapewnił nam przedstawiciel dyrektora ZURIT-u.

ESPERANTO zbliża ludzi

W BIEŻĄCYM ROKU miały 25 lat od chwili, kiedy Zarząd Główny Polskiego Związku Esperantystów zorganizował pierwsze kursy języka esperanto. Z tej formy nauki skorzystało już około 70 tys. osób, głównie z małych miast i wsi, w których nie ma zorganizowanego kursu można opowiadać w ciągu 6-10 miesięcy, oczywiście w zależności od zdolności i wkładu pracy. Ten stosunkowo krótki okres nauki zwiększa atrakcyjność języka, którego znajomość umożliwia przede wszystkim korespondencyjne kontakty z esperantystami całego niemal świata. Z okazji tego jubileuszu, Zarząd Główny PZE przystąpił do zorganizowania największego w historii polskiego ruchu esperantystycznego kursu, w którym przewiduje się uczestnictwo 25 tys. osób. Przygotowano już kadencję nauczycieli oraz odpowiednie pomoce naukowe. Szczegółowe informacje można uzyskać zwracając się do Polskiego Związku Esperantystów w Warszawie, ul. Jasna 6.

Szczecińskich sympatyków esperanta zainteresuje niewątpliwie to, że i w naszym mieście istnieje możliwość nauki tego języka. 6 marca br. Klub Esperantystów organizuje tzw. wtorki konwersacyjne przeznaczone dla osób pragnących pogłębić znajomość języka. Osoby pragnące natomiast rozpocząć naukę od podstaw, będą musiały poczekać jeszcze, kiedy to w pierwszym roku rozpoczyna się kurs podstawowy esperanta. (hs)

SPROSTOWANIE

DO publikacji zamieszczonej w numerze z 14 bm, zatytułowanej „Gdzie są 2 tony cementu?” wrócić się z winy autora (wty) błęd. Pisząc o marnotrawstwie materiałów budowlanych na stadionie przy ul. Kordeckiego, podaliśmy że obiekt ten należy do AZS Szkołnego Związku Sportowego. W rzeczywistości przy ul. Kordeckiego znajduje się dwa boiska sportowe; gospodarzem jednego z nich jest AZS, drugiego — Szkołny Związek Sportowy. Zdarzenie, które stanowiło temat naszej informacji, miało miejsce na stadionie Akademickiego Związku Sportowego. Za omyłkę przepraszamy SZS.

Wieczorna akcja na ulicach miasta „Szata” za wierzownicą

„Szata” za wierzownicą

JEDZIE ta „Trabancina” jak sto diabłów, jakby pod maską nie dwadzieścia parę, a co najmniej osiemdziesiąt koni mechanicznych siedziało. Ale że rznie lewą stroną jezdni — już tam na niego por. Władysław Kowalski z Wydziału Prewencji i Ruchu Drogowego KW MO, czerwona latareczka mruga. Po drugiej stronie ulicy Gdańskiej służby ruchu. Kpt. mgr Roman Ziółkowski. Jest tu jeszcze kpt. Stanisław Kmiecik, który

przed chwilą zegnął z jezdni pijacką, zdążającego zyganiem w stronę przystanku autobusowego. Mandatek, z braku gotówki kredytowej i delikwentusza (już chodnikiem) w dalszą podróż. My tymczasem notujemy numery rejestracyjne zatrzymanych — za jazdę lewą stroną — samochodów „Star” MS 6622; MPK-owski „Jelec” MS 2833; znowu „Trabant” MR 3296; karetka pogotowia ze Stargardu — MT 3696; „Star” EI 1839; „Nysa” MS 5840; i znowu jakiś „Moskwicz”, taksówka, autobus, „Syrena”, „Warszawa”... Mandaty sypią się, jak z rogu obfitości. Lista tych, którzy jadą prawidłowo w porównaniu z listą nie przestrzegających przepisów byłaby, niestety, nader miżerna!

W SUKURS swym kolegom z KW MO przychodzą także funkcjonariusze „drogowi” z Komendy Miasta i komend dzielnicowych. Działania mają przebieg identyczny. A oto garść wrażeń, jakimi podzielił się z nami zastępca naczelnika służby ruchu KM MO, kpt. Paweł Warmuziński:

Przed „LOT”-em
SZCZECIN
GODZ. 6⁰⁰

— Mamaś, nie będzie mi zimno. Autobus jest ogrzany.
Kierowca włączył silnik. Jeszcze tylko poczeka, jeszcze ostani zdyszna ny podróży. O godzinie 6 odjechał. Za półtorę godzinę wystartują na pokładzie AN — 24 do Warszawy.

Kronika wypadków

NIEZWYKŁY, przykry wypadek wydarzył się wczoraj na ul. Uniańskiej. Rodzeństwo K., w wieku 6 i 4 lat, dobrało się do denaturatu. Dzieci oblały się spirytem i podpaliły. W konsekwencji oboje maluchów znalazło się w szpitalu.

W RESTAURACJI „Smaragdowa” przy ul. Batalionów Chłopskich w Zdrojach jeden z konsumentów, w dodatku papierosów rzucał płonącą za palnik do odkrytego naczynia z benzyną, myśląc zapewne, że to woda. Nastąpił wybuch, wódek którego odniosła ciężkie poparzenia, stojąca w pobliżu bufetowa — Wanda W. Kobięta odwieziono do szpitala. Lżej szczył poparzeń doznał także służy lokalu i jego brat — ten, który rzucał zapalnik do benzyny. Oparzonego nie na miejscu. Od płonącej benzyny zajęły się także firanki. Ogień udało się stłumić w zardku.

PRZED sądem, w trybie przyspieszonym, staną: 25-letni Andrzej S., zam. przy ul. Spółdzielczej, oraz 20-letni Adam B., mieszkaniec ul. Beżyna. Dobrani przyjaciele pobili konsumenta w kawiarni „Tenisowa”.

W KAPITANACJI Portu przy ul. Jana z Kolna wybuchł wczorajszego popołudnia pożar w pomieszczeniu bosmana. Spłonęły firanki i części wyposażenia pokładu. Straty — kilkadziesiąt złotych.

NA ULICACH miasta wydarzył się wczoraj kilka wypadków drogowych. M. in. o godz. 13.25 na ul. Dworcowej — przy ul. Nowej wybiegła za tramwaj na jezdnię prosto pod koła autobusu PKS, 27-letnia Wanda R. Pielęgniarki pomocy udzielono rannej w pogotowiu.

KPR. St. Olszewski i kpr. A. Hennig z pogotowia MO zatrzymali wczoraj w posęgu włamywacza, który wyłuszczył okno usiłował wdrężyć się do Fabryki Maszyn Budowlanych przy ul. Santockiej. Przystępca, 47-letni, nigdzie nie meldowany Eugeniusz T., powódował za kratki. (ap)

Przed „LOT”-em

JESIENIA i zimą liczba pasażerów „LOT”-u gwałtownie maleje. Wszyscy wiedzą, że mgła, śnieg, deszcze i wichura powodują rozmaite komplikacje, z odwołaniem lotu włącznie. Tylko nieliczni decydują się na podniebną podróż. Dziś jednak wszystko przebiegało bez zakłóceń. Długo przed godziną 6 obok biura „LOT”-u przy al. Wojska Polskiego pojawili się pierwsi podróżni. Ci, których czekała pierwsza w życiu podróż samolotem i ci, którzy przeżywali „reiseleber” — nerwowo dreptali po pustym o tej porze chodniku. Inni spokojnie siedzieli w poczekalni biura.

Punktualnie o godzinie 5.45 podjechał odprany „Jelec” PKS-u. Brudne szyby, brzydkie, słabo osłonięte wnętrza. Kierowca Zdzisław Kurowski stanął przy wejściu. W ręku — plik biletów i szczytce do kasowania.

— Dwadzieścia pani paci. — Proszę bilet. — Pasażerowie jeden po drugim zajmowali miejsca. Niektórzy „wykażali” na papierosa. W autobusie nie wolno palić.

— Dzisiaj chyba polecimy? Pogoda raczej w porządku, — powiedział Panie, a co to się stało, że dziś biuro było otwarte przed czasem? Mogliśmy posiedzieć w poczekalni, zamknąć zamki na ulicy.

Notatnik szczeciński

▲ O ARCHITEKTURZE polskiej w okresie dwudziestolecia międzywojennego mówić będzie mgr Marianna Glińska w Studium Wiedzy o Twórczości Plastycznej, w sali projekcyjnej Zamku dziś, 18 bm, o godz. 16.30. Wstęp wolny.

▲ WIECZOR autorów literatury warszawskiego Marka Sadzewicza odbędzie się w Klubie Ukraińskim Towarzystwa Społeczno-Kulturalnego przy al. Wojska Polskiego 91, w niedzielę o godz. 18.

Zgubiono — znaleziono

BRAZOWA futrzana, rękawiczka damska oraz dwa kluczyki patentowe znalezione w mieszkaniu p. Genowefy Stelmaszczuk zam. przy ul. Traugutta 56. Natomiast w naszej redakcji (pokoje nr 49) są do odebrania: bilet miesięczny MPK wystawiony na nazwisko Paulina Protasiewicz oraz komplet długopisów w jasnobrązowym futerales zgubiony przez uczennicę klasy IV „b” Jagodę Maciaszek.

PES rasy bokser przybłąkał się na Siarzym Mieście — czeka na swojego pana przy ulicy Kościłki Kierat 17/2.

DZIĘKUJEMY...

...studentom z Wydziału Inżynierii Łódzkiej Politechniki Szczecińskiej, przebywającym na obzoku kół naukowych w okolicach Czarnobli pod Ustroniem Cieszyńskim — za padanie nam podrozdwoła.

Próbowałam w „Balatonie”

KOLEJNY „biały czwartelek” stałe do sprzedaży w całym kraju. W szczecińskich sklepach pojawił się także kurczak mrożony, sprzedawany w porcjach. Klient może wybrać najbardziej odpowiadającą mu część drobiu. Jedni przecięt lubią tzw. palke, inni skrzydełko lub pierś. Porcje są na taczkach, opakowane w cellofan, fabrycznie zważone i wycenione. (jas)

Idąc przez miasto

ZANAPAD ZIELENI MIEJSKIEJ NA „PIĄTKĘ”
A Dzieki właśnie, jaka panuje tej zimy pracownicy Zarządu Zieleni Miejskiej mogą wykonywać wszelkiego rodzaju prace, w które rzadziej kiedy można sobie pozwolić o tej porze roku. Niedawno widzieliśmy, jak obcinali z drzew zeschnięte gałęzie, a na trawnikach przy pl. Zolnierza rozsywali nawozy sztuczne. (bos)

ODWROTNA STRONA MEDALA „Śmiech” ... zażenowania

Kiedy doczekaliśmy się zwolnienia wieszaka w szatni i weszliśmy na salę, odrzucił nas... zaduch, pańszczyzna, przy pl. Zwycięstwa. Tego samego dnia odwiedziłyśmy ów lokal po południu. Był wprost oblężony przez amatorów filiżanki kawy. Niestety, pierwsze wrażenie nie było korzystne. Szatniarz zmuszony był odmówić nam przyjęcia piaski, choć na salę było jeszcze sporo wolnych miejsc. Szatnia okazała się po prostu o wiele za mała. Projekcjanci nie pomyśleli o tym, że w szatni, obok okryć wierzchnich, mają być przechowywane torbiki, tektury itp. oraz, iż ma tam także stać szatniarz.

Wspomniany kurczak jest nowym w produkcji Szczecińskich Zakładów Drobiarskich. Był on dostępny nie tylko dla uczestników degustacji, ale i klientów „Delikatessów”. Każdy z tych sklepów otrzymał wczoraj po 20 kg tego wyrobu. Jeśli seria informacyjna (2,5 tys. kg do końca marca) zdoła zjedzenie uznanie kupujących, kurczak wejdzie na stałe do sprzedaży w całym kraju.

Wspomniany kurczak jest nowym w produkcji Szczecińskich Zakładów Drobiarskich. Był on dostępny nie tylko dla uczestników degustacji, ale i klientów „Delikatessów”. Każdy z tych sklepów otrzymał wczoraj po 20 kg tego wyrobu. Jeśli seria informacyjna (2,5 tys. kg do końca marca) zdoła zjedzenie uznanie kupujących, kurczak wejdzie na stałe do sprzedaży w całym kraju.

Próbowałam w „Balatonie”

KOLEJNY „biały czwartelek” stałe do sprzedaży w całym kraju. W szczecińskich sklepach pojawił się także kurczak mrożony, sprzedawany w porcjach. Klient może wybrać najbardziej odpowiadającą mu część drobiu. Jedni przecięt lubią tzw. palke, inni skrzydełko lub pierś. Porcje są na taczkach, opakowane w cellofan, fabrycznie zważone i wycenione. (jas)

Idąc przez miasto

ZANAPAD ZIELENI MIEJSKIEJ NA „PIĄTKĘ”
A Dzieki właśnie, jaka panuje tej zimy pracownicy Zarządu Zieleni Miejskiej mogą wykonywać wszelkiego rodzaju prace, w które rzadziej kiedy można sobie pozwolić o tej porze roku. Niedawno widzieliśmy, jak obcinali z drzew zeschnięte gałęzie, a na trawnikach przy pl. Zolnierza rozsywali nawozy sztuczne. (bos)

ODWROTNA STRONA MEDALA „Śmiech” ... zażenowania

Kiedy doczekaliśmy się zwolnienia wieszaka w szatni i weszliśmy na salę, odrzucił nas... zaduch, pańszczyzna, przy pl. Zwycięstwa. Tego samego dnia odwiedziłyśmy ów lokal po południu. Był wprost oblężony przez amatorów filiżanki kawy. Niestety, pierwsze wrażenie nie było korzystne. Szatniarz zmuszony był odmówić nam przyjęcia piaski, choć na salę było jeszcze sporo wolnych miejsc. Szatnia okazała się po prostu o wiele za mała. Projekcjanci nie pomyśleli o tym, że w szatni, obok okryć wierzchnich, mają być przechowywane torbiki, tektury itp. oraz, iż ma tam także stać szatniarz.

Wspomniany kurczak jest nowym w produkcji Szczecińskich Zakładów Drobiarskich. Był on dostępny nie tylko dla uczestników degustacji, ale i klientów „Delikatessów”. Każdy z tych sklepów otrzymał wczoraj po 20 kg tego wyrobu. Jeśli seria informacyjna (2,5 tys. kg do końca marca) zdoła zjedzenie uznanie kupujących, kurczak wejdzie na stałe do sprzedaży w całym kraju.

Wspomniany kurczak jest nowym w produkcji Szczecińskich Zakładów Drobiarskich. Był on dostępny nie tylko dla uczestników degustacji, ale i klientów „Delikatessów”. Każdy z tych sklepów otrzymał wczoraj po 20 kg tego wyrobu. Jeśli seria informacyjna (2,5 tys. kg do końca marca) zdoła zjedzenie uznanie kupujących, kurczak wejdzie na stałe do sprzedaży w całym kraju.